

Ceny prenumeraty:
We Lwowiebez
mi
z do

559

Biblioteka Jagiellońska
Krakówz przesyłką pocztową.
Za granicą . . . M. 3000

wychodzi codziennie rano

Cena pojedynczego
numera
we Lwowie
i na prowincji:

80 MLK.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-13.
Kopieściw nadeślanym nie zwraca się

Kopieściw i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadeśłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie. Lwów Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowo Polskie“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Mejbaum.

Wyborcy! Kontrolujcie w komisjach obwodowych, czy jesteście wpisani na listach wyborczych.

Spoleczeństwo wobec wyborów.

Zainteresowanie szerokich warstw społeczeństwa listopadowymi wyborami do Sejmu i Senatu jest dotychczas niewątpliwie słabe. To, co do tej pory zniewala ludzi do przypominania sobie w ciągu dnia, że za parę tygodni „będą wybory“ — da się sprowadzić do szeregu objawów czysto zewnętrznej natury. A więc nasamorzód powódź plakatów, mniejszych i większych, zawierających rozmaite ogłoszenia urzędowe, które przechodniowi rzucają się w oczy, następnie zaś i przede wszystkim prasa codzienna, w której rubryka omawiająca sprawy wyborcze z dnem każdym zarówno w zakresie ideowym, agitacyjnym jak i informującym dłużej i wrażliwie w tempie, które przypuszczać pozwala, iż rychło stanie się ona główną jeśli nie jedyną treścią dzienników.

Gdy jednak szukać pocznemy w psychologii „codziennej“ społeczeństwa pewnych objawów, któreby mówiły o istniejącym i potęgającym się interesie ogólnym dla zbliżającego się faktu wyborów, gdy w rozmowach przypadkowych czy nawet ad hoc inicjowanych pragniemy się przekonać o koniecznym stopniu świadomości czem zbliżające się wybory będą względnie być mają dla narodu i państwa i jakie wobec tego na każdym z osobna i na wszystkich razem cięża obowiązki — to naogół doznajemy przykrego rozczarowania. Stwierdzamy mianowicie, że istotnego, prawdziwego zrozumienia ważności wyborów dla państwa na ogół niema, nie widzimy, aby sprawa wyborów dominowała — tak jak to być powinno — wśród innych zainteresowań zjawiskami publicznymi i wywoływała czynne, pozytywne, konkretne akty woli. Każdy z osobna mówi wprawdzie gęsto i szeroko o tem, że „tak dalej być niemożna“, że w Polsce jest źle, że konieczne trzeba wybory „wygrać“ i uważa, że w ten sposób obowiązek swój wobec zagadnienia wyborczego już wykonał. Co jednak każdy z tych martwiących i skarzających się ma uczynić, aby „tak dalej nie było“ i aby wybory „wygrać“ — o tem albo nie wie, albo wiedzieć nie chce. Niewystarczy bowiem postanowić sobie w dniu 5 i 12 listopada głosować na listę, która zdaniem głosującego ma Polskę w przyszłym Sejmie i Senacie uszczęśliwić. Chwila jest „dziwnie osobliwa“, sposobność bodaj zupełnie jedyna i wyjątkowa w dziejach wskrzeszonej Polski, aby każdy wierzący i chcący wielkości i niepodległości Polski obywatel, nieograniczając się do formalnego spełnienia swego państwowego obowiązku, nie tylko postanowił ale faktycznie ofiarował maximum swej energii i zrobił już wszystko w okresie przedwyborczym na co go stać jako patriotę, aby „wybory wygrać“ dla Polski.

Dzisiaj naprawdę niema ważniejszej sprawy niż nietylko ze stanowiska ogólnego państwowego, ale ze względów czysto utylitarno-osobistych — od tej sprawy, o której ma rozstrzygnąć dzień 5 i 12 listopada. Dnie te bowiem rozstrzygną nietylko o tem, jaką i czy będzie Polska wielka i silna, ale poprostu o materialnej i idealnej przyszłości każdej jednostki, o kulturze — w naszerszym i najbliższym zarazem znaczeniu tego pojęcia — przyszłego życia polskiego.

Jeśli zatem ci wszyscy, którzy choćby wagę i istotę tej walki, jakiej widownia będą wybory zrozumieć i rozumieć, jednak udziału w niej wziąć nie chcą — wówczas wybory naprawdę „przegrają“.

Zaraztu bierności, braku zainteresowania się wyborami bynajmniej nie lokalizujemy na terenie

Projekt autonomji Wschodniej Małopolski w komisji konstytucyjnej

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja rozpatrywała projekt rządowy o samorządzie dla 3 województw Wschodniej Małopolski. Referował sprawę prezydent Nowak, prosząc, aby komisja przeznaczyła referenta i przeszła do szczegółowej dyskusji nad projektem.

P. Głabiński oświadcza, że nie zgadza się na projekt rządowy, ponieważ Sejm nie uchwałił ogólnej ustawy o samorządzie wojewódzkim. Uchwalenie specjalnej ustawy dla województw Wschodniej Małopolski zanim się uchwali przynajmniej zasady samorządu wojewódzkiego wogóle oznacza wyodrębnienie Wschodniej Małopolski z ogólnego państwowego ustroju Polski. Nadto mówca nie może się zgodzić na postępowanie rządu, który przed wniesieniem projektu do Sejmu zapytywał obce rządy, czy się zgadzają na ów projekt i zasięgał ich aprobaty w sprawach należących wyłącznie do kompetencji Sejmu. Stąd możnaby wysnuć wniosek, że Wschodnia Małopolska pozostaje obecnie i na przyszłość pod nadzorem obcych państw, a co za tem idzie nie jest integralną częścią Rzeczypospolitej.

Mówca nie zgadza się, aby kompetencja sejmików wojewódzkich w Wschodniej Małopolsce nie miała się mieścić w ramach ogólnych ustaw państwowych. Ponadto sprawy agrarne, jak i szkolnictwa powszechnego i wyższego mogą być przekazane samorządowi tylko w ramach ogólnych ustaw państwowych.

Również dążenie do zupełnego oddzielenia ludności ruskiej od polskiej nie można uważać za właściwe.

Mówca zgadza się na wydanie przepisów gwarantujących mniejszościom narodowym prawa do rozwoju kulturalnego i ekonomicznego w województwach Wschodniej Małopolski pod dwoma warunkami: 1. Muszą być uchwalone ogólne zasady samorządu wojewódzkiego. 2. Musi być przeprowadzona radykalna zmiana w postanowieniach projektu

tego czy owego obozu politycznego. Odnosi się on — zdaniem naszym — do wszystkich, bez względu na przynależność partyjną. Zarówno po prawej i lewej stronie politycznie się orientujących jak i wśród masy „ponad“, „bez“ czy apartyjnej, bierność, apatia wobec wyborów jest naogół zjawiskiem dzisiaj niezwykle charakterystycznym.

Dlaczego tak jest i czego to dowodzi?

Głównym powodem dotychczasowej apatii społeczeństwa wobec wyborów jest niewątpliwie ogólne zniechęcenie i brak wiary. Czteroletnie dzieje niepodległej Polski mogły istotnie wielu zniechęcić i nadważyć wiarę w to, że w Polsce po wyborach „zmieni się na lepsze“. Cóż powszechniejszego dzisiaj od tego powierzchownego, ogólnie wyrażanego przekonania, że wobec niezdolności postawienia państwa na silnych i trwałych podstawach politycznych i gospodarczych w ciągu lat czterech, niema, nie należy się spodziewać czegoś lepszego po przyszłości. Jeśli — mówi się — możliwe jest w młodej Polsce państwowej dwumiesięczne przesilenie rządowe po to, aby w niej potem było jeszcze gorzej, aniżeli przedtem, to coż można wrożyć i spodziewać się po naszym Sejmie? Gdyby nawet — mówią inni — wytworzyła się w nowym Sejmie zdecydowana większość narodowa, to jednak konspiracja, która dotąd stale miała teroryzować Sejm, w ten czy w inny sposób, choćby nawet usunięta od władzy, prace i program większości potrafi paraliżować. Dotychczasowy konspiracyjny regim w Polsce zdemoralizował wielu, wielu odebrał wiarę i

państwowego, a w szczególności w zakresie spraw szkolnych i agrarnych.

P. Rataj wypowiada się za szczegółową dyskusją. P. Skulski zgadza się na zaakceptowanie projektu rządowego jako podstawy do dyskusji.

P. Nieczajkowski sprzeciwia się projektowi rządowemu: oświadcza, że klub jego stoi na stanowisku projektu autonomji terytorjalnej.

Za projektem rządowym przemawiali p. Fichna (NPR.) i p. Starowiejski (KPK.).

Dalszy ciąg posiedzenia komisji konstytucyjnej w tej sprawie jutro popołudniu.

Warszawa. (PAT.) Dziś w południe komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja rozpatrywała rządowy projekt o samorządzie w trzech województwach Małopolski Wschodniej. Po uzasadnieniu projektu przez prezydenta Nowaka, pierwszy zabral głos w dyskusji ogólniej

p. Głabiński (ZLN.), który oświadczył, że domaga się projektu ustawy o samorządzie dla wszystkich województw, aby te trzy województwa Wschodniej Małopolski nie stanowiły wyjątku. Mówca oświadcza się za przejściem do porządku dziennego nad tym projektem.

P. Rataj imieniem PSL oświadczył, że jest rzeczą konieczną rozpatrzyć projekt nie w oderwaniu ani pod kątem widzenia atutu politycznego, lecz na tle sytuacji politycznej. Na podstawie wyjaśnień udzielonych przez rząd, uważa mówca projekt za małym necessarium, pozatem oświadcza, że PSL ma co do tego projektu zastrzeżenia, które zgłosi. Mówca wypowiada się za dyskusją szczegółową.

Prezydent Nowak w odpowiedzi na uwagę p. Głabińskiego o samorządzie dla wszystkich województw oświadczył, że przygotowanie takiego projektu musiałoby potrwać około 6 miesięcy.

P. Nieczajkowski w imieniu PPS sprzeciwił się projektowi rządowemu jako dającemu za mało i stanął na stanowisku projektu proponowanego przez jego partię, a mianowicie autonomji terytorjalnej.

ochotę do pracy w budowie państwa i do walki o jego potęgę. Po co walczyć w wyborach, skoro i ze zwycięstwa nie będzie owoców?

Z drugiej strony, słabe zainteresowanie się wyborami dowodzi nierozwiniętej kultury państwowej wogóle. Wszędzie indziej, w państwach zachodnich wybory do parlamentów są tryumfem, wspaniałym świadectwem wysokiego poczucia i głębokiej, w rdzei osobowości każdego obywatela wrościej kultury państwowej. Tam objawia się ona w tych wypadkach w sposób bezprzykładnie wyraźny, bo pokojowo-twórczy. Każdy jest doskonale świadomy swoich obowiązków wyborczych, wie że musi i co musi zrobić, aby „wybory wygrać“, myśli bowiem i żyje z pokolenia w pokolenie kategoriami państwowymi. U nas jest inaczej i gorzej ze zrozumiałych przyczyn powodów. Niewola wiekowa bezkarnie nam nie uszła, kształcąc w sobie patos i kult niepodległości, mało wiedzieliśmy o tem, czem jest nowoczesna kultura państwowa. Dziś się ten niedorozwój kultury państwowej na nas mści.

Ci, którzy z racji stanowiska swego w życiu publicznym mają za zadanie uświadamiać szerokie warstwy społeczeństwa o jego obowiązkach wyborczych, winni zatem niezależnie od agitowania swoich programów partyjnych wyzyskać okres przedwyborczy do szlachetnej propagandy w masach tych podstawowych obowiązków względem państwa, które spełniane wytworzą — oby jak narychlej — nowoczesną kulturę państwową całego społeczeństwa.

Józef Rudnicki.

Przegląd polityczny.

WZMOŻONY SEPARATYZM NADREŃSKI.

Karkołomny spadek marki niemieckiej, wywołując poróżnie wśród ludności Rzeszy, stał się nowym bodźcem dla separatystycznego ruchu Nadrenji. „Berliner Tageblatt” w artykule p. t. „Kampf um das Rheinland” w którym wskazuje na wielkie niebezpieczeństwo dla całości Rzeszy dążeń Nadrenji, charakteryzuje nową falę agitacji sonderbündlerów, ubolewając: „Nawet Czechosłowację wyciągnięto, aby idee oderwania się uczynić ponętną dla ludności. Tak jak korona czeska przez oderwanie się od austriackiej została uratowana, tak samo reńska marka niezależnego państwa Nadrenji niewątpliwie skoczyłaby natychmiast w górę”. W dalszym ciągu swej korespondencji biada p. v. Stutterheim nad wzmogłą i wciąż postępującą robotą separatystów oraz unosi się nad rzekomym niesłychanie sprytnym współdziałaniem w tem Francuzów. Przytoczywszy zaś następnie szereg dowodów wierności pruskiej mieszkańcom kraju, na pociechę berlińskim czytelnikom, w zakończeniu przestżega:

„Pomimo silnego oporu (?), jaki stawia Nadrenia francuskiej taktyce wicherzycielskiej nie można pracy Francuzów lekceważyć. Gdyby bowiem w Rzeszy do szło do katastrofy gospodarczej lub do bolszewizmu, wtedy możliwe by się stało wystąpienie odrębności nadreńskiej. Mając do wyboru francuski pasztecik i niemiecki chleb czerstwy, wybierze Nadreńczyk chleb, ale wybór pomiędzy wygłodzeniem a dobrobytem byłby już trudniejszy. I w tym względzie klucz do kwestji reńskiej leży nie tylko w Paryżu, ale także w Berlinie.

Jak długo Niemcy prowadzą swoją walkę o istnienie, tak długo nie potrzebują się obawiać wyników głosowania, nad którym pracuje Francja. Musiałoby jednak chodzić o plebiscyt naprawdę swobodny i tajny. Zaś lansowana już z Paryża myśl plebiscytu, w którym ludność decydowałaby 1) czy chce zostać pruską prowincją, 2) czy państwem związkowym Rzeszy, 3) państwem buforowym albo też 4) wolnym państwem połączonym z Francją przedstawia groźne niebezpieczeństwo”.

WĘGRZY W LIDZE NARODÓW.

W dniu 18. bm. odbyło się w Genewie trzecie posiedzenie plenarne zgromadzenia Ligi Narodów. Prezydent Edwards odczytał telegram króla hiszpańskiego z podziękowaniem za depeşe przyslaną z okazji 400 letniej rocznicy podróży do Ameryki żeglarzy hiszpańskich i portugalskich. Następnie Londons imieniem 6 komisji złożył raport w sprawie przyłączenia Węgier do Ligi Narodów. Delegat czesko-słowacki Osuský zaznaczył, że rząd węgierski nie wypełnił klauzuli traktatu w Trianon dotyczących kwestji rozbrojenia i mniejszości narodowych. W odpowiedzi hr. Banfy zobowiązał się imieniem swego rządu do wykonania wszystkich przyjętych zobowiązań. Po tem oświadczeniu delegacji czesko-słowackiej, rumuńskiej, jugosłowiańskiej zgodzili się na przyjęcie zalecenia komisji. W głosowaniu Węgry zostały przyjęte jednomyślnie do Ligi Narodów. Prezydent Edwards złożył życzenia i zaprosił delegatów węgierskich do zajęcia miejsc. Następnie obradowano nad sprawą handlu opium i innymi niebezpiecznymi środkami leczniczymi i postanowiono zwrócić się do wszystkich rządów o rozciągnięcie kontroli nad importem i eksportem tych środków. Dr. Nansen przedstawił sprawę uchodźców ze Smyrny i Brusy i zgłosił rezolucję, aby Rada Ligi bezzwłocznie zbadała tę sprawę. Rezolucję przysłano komisji.

POLSKA A PROBLEM BALKAŃSKI.

Francja, jak wiadomo, w polityce swej wobec zakłócań na Bliskim Wschodzie z jednej strony popiera narodowe aspiracje tureckie, z drugiej jednak obstaruje razem z Anglią przy wolności cieśnin dardaneelskich i przeciwstawia się przeniesieniu wojny na półwysep bałkański, przede wszystkim ze względu na niebezpieczeństwo, jakim groziłoby to państwu małej ententy, na której się opiera.

„Gazeta Warszawska”, omawiając sprawę wolności cieśnin i niebezpieczeństwo nowej wojny na Bałkanie pisze:

W dwóch tych punktach interes Polski zbiega się z interesem całej wielkiej i małej ententy, mianowicie, że zresztą Polska ma poważne zrozumienie dla rewindykacji tureckich, ale się trzyma granic umiarkowania, oraz mimo, że odczuwamy kłosek grecką jakgdyby jako karę, którą Opaczność dotknęła Greków za brutalne kopnięcie największego swego męża stanu, Venizelosa, twórcę wielkiej Grecji na konferencji pokojowej;

Niezależnie od tych zastrzeżeń stwierdzić trzeba wyraźnie, że wartość naszego układu politycznego i handlowego z Rumunją, który nam zabezpiecza dostęp do Morza Czarnego, zależy od otworem stojących cieśnin dardaneelskich.

Tak samo wznowienie zawiruchy wojennej na terenie europejskim od strony Konstantynopola i

wschodniej Tracji mogłoby łatwo pociągnąć za sobą wniechanie się Bułgarii w konflikt przeciwko Rumunii i Jugosławii, a kłopoty Rumunii w Dobrudży i na południu prowokowałyby agresywność Rosji i Ukrainy względem Rumunii i ofensywę na Besarabie. Tem samym stalibyśmy u wrót wojny sowiecko-polskiej. Żywotny przede interes Państwa Polskiego wymaga, by mocarstwa sprzymierzone nie dopuściły do przeniesienia wojny z Azji Mniejszej na Bałkany, na obszar europejski.

Skoro w tym postuluacie zasadniczym, tak samo, jak w kwestji cieśnin dardaneelskich, interes Polski zbiega się z interesem małej ententy a przedewszystkiem Rumunii i Jugosławii, wniem rząd polski wy-

zyskać sytuację, ażeby, zresztą nie bawiąc się brylantem w ofensywną dyplomację przeciwko Turcji, utrzymać polityczny kontakt z małą ententą w obrocie pokoju na Bałkanach i wolności cieśnin dardaneelskich.

W tych granicach, ale też tylko w tych granicach pokojowych ujęta inicjatywa polska nie weszłaby zgoła w kolizję z linią polityki francuskiej, a byłaby to okazja do naprawienia stosunków polsko-jugosłowiańskich i zarazem polsko-czeskich, przy czem dałoby się niewątpliwie uzyskać korektywę dotychczasowego stanowiska Czech i Jugosławii w sprawie Wschodniej Małopolski. Narzucałoby się pośrednictwo Rumunii.

Lord Cecil o finansowem i gospodarczem położeniu Europy.

Genewa. (PAT.) W trzeciej komisji Ligi narodów (rozbrojeniowej) nastąpiło wczoraj sensacyjne zdarzenie, któremu we wszystkich kołach Ligi przypisują wielkie znaczenie. Lord Robert Cecil omawiał obszernie zależność zagadnienia rozbrojenia, jakoteż pokoju europejskiego od rozwiązania kwestji gospodarczych, które jest warunkiem uporządkowania stosunków i bez którego wszelkie inne próby utrzymania lub ustalenia pokoju będą bezcelowe. De Jouvenelle zgodził się naogół z wywodami Cecila i zspowiedział w komisji gospodarczej wniesienie propozycji delegacji francuskiej w tej sprawie.

Lord Cecil scharakteryzował w swem przemówieniu między innymi polityczne i gospodarcze położenie Europy podkreślając, że jest ono w tej chwili krytyczne i że żadne ogólne plany, zmierzające do przeprowadzenia rozbrojenia nie mają obecnie widoków uznania przez wszystkie rządy. Rządy wielu państw obawiają się, że zanosi się jeszcze na wielką katastrofę, której skutki byłyby nieobliczalne, gdyby np. Niemcy i Austria upadły. Miałoby to bowiem bardzo poważne następstwa dla sąsiadów tych państw i dla Europy, a nawet dla całego świata.

Długi jednego państwa zaciągnięte u państwa drugiego czy to w formie zobowiązań odszkodowawczych czy kredytu rachunkowego względnie długów międzysojuszniczych stanowią zagadnienie jednolite, które może być rozwiązane, zanim będzie można pomyśleć o naprawie życia gospodarczego Europy. Wszyscy kompetentni obserwatorowie obecnego przesilenia w Europie zgadzają się co do tego, że nie wiele pozostaje czasu na uratowanie Europy przed katastrofą finansową. Cecil zaproponował, aby komisja rozbrojenia przedstawiła plenarnemu posiedzeniu

Ligi konieczność natychmiastowego działania w tym kierunku.

Genewa. (PAT.) Mowa lorda Cecila, wygłoszona na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu komisji rozbrojenia, wywołała wielkie poruszenie. Jeszcze większe wrażenie wywołało krótkie oświadczenie delegata francuskiego Jouvenelle. W kołach Ligi Narodów oczekują z wielkiem zainteresowaniem właściwej odpowiedzi Francji na wniosek Roberta Cecila, którego odpowiedź przedstawił Jouvenelle komisji na posiedzeniu czwartkowym.

Genewa. (PAT.) Wolff. Projekt de Jouvenela ma treść następującą: W zgodzie z lordem Robertem Cecillem żąda się jako zastrzeżenie co do rozbrojenia materialnego, rozbrojenia moralnego. Jednakże rozbrojenie moralne uda się osiągnąć tylko przez przywrócenie zaufania międzynarodowego i bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym celu jest potrzebne natychmiastowe rozwiązanie wielkich zagadnień międzynarodowych, pod któremi cierpią wszystkie państwa: kryzys walutowy, niepewność finansowa, bezrobocie itp. Jest koniecznem, aby wszystkie kraje doszły do układu powszechnego, któryby odnosił się tak do odbudowy obszarów zniszczonych, jakoteż do długów międzynarodowych i długów reparacyjnych. Wychodząc z tego założenia wskazuje zaproponowany przez Jouvenela wniosek na następujące rezolucje: 1. Zwraca się uwagę rządów interesowanych na konieczność regulacji długów; 2. Wzywa się Radę Ligi Narodów do śledzenia z wielką uwagą wszystkich usiłowań rządów interesowanych w tej mierze.

Rosja skłonna zawrzeć sojusz z Francją.

Paryż. (AW.) Berliński korespondent „Times’a” dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że rząd sowiecki uważa obecną chwilę za odpowiednią do współpracy z Francją dla utrwalenia pokoju w Europie. Rosja, która się już obecnie nie obawia przewrotu wewnętrznego, skłonna jest w interesie pokoju na podstawie ewentualnego sojuszu francusko-rosyj-

skiego dać gwarancje przeciw ewentualnemu napadowi ze strony Niemiec, której to gwarancji Anglia i Ameryka ofiarować Francji nie są w stanie. Krassin oświadczył, że wydarzenia obecne na wschodzie przekonały Rosję o konieczności wspólnego postępowania z mocarstwami zachodnio-europejskimi.

Liga Narodów zajmie się sprawą reparacji i długów.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse” podaje z Genewy pod datą 19 bm.: Liga Narodów miała dzisiaj sensację, o której, chociaż niejasno, mówiono już od kilku dni; nie dawano jednak wiary pogłoskom. Jeszcze przed kilku tygodniami odrzucił Poincare propozycję

L. George'a, aby Liga Narodów zajęła się sprawami reparacyjnymi. Dzisiaj jest już prawie pewnem, że Liga Narodów będzie powołana nie tylko do zajęcia się tą sprawą, ale także sprawą długów międzykoalicyjnych.

Nowela do ordynacji wyborczej.

Warszawa. (PAT.) Generalny komisarz wyborczy rozesał do przewodniczących Okręgowych Komisji wyborczych w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim następujące wyjaśnienie: Na wypadek zrzeczenia się przewodniczących lub członków komisji wyborczych obwodowych powierzonych im stanowisk, przewiduje się wydanie noweli do ordynacji wyborczej, której zarys rozstrzyga tę sprawę w następujący sposób: W razie uchylenia się członka komisji okręgowej lub obwodowej, przewodniczący ma prawo powołania do niej jednej lub dwóch osób piśmiennych z pośród wyborców, nawet nie z tego samego obwodu, które będą urzędować do czasu podjęcia czynności przez stałego członka komisji. W wypadku wykreślenia członka komisji, zastępca jego staje się stałym członkiem komisji. Gdyby to uzupełnienie komisji w ten sposób nie było możliwe, wszelkie uprawnienia komisji przechodzą na pozostałych członków względnie na przewodniczącego

W wypadku uchylenia się lub przeszkody ze strony przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej i jego zastępcy w spełnianiu włożonych na nich obowiązków, mianuje okręgowa komisja wyborcza nowego przewodniczącego oraz zastępcę, który w razie uchylenia się członków komisji obwodowych ma załatwić sam wszystkie ich czynności. Jeżeli taki wypadek zaszedł w kilku sąsiednich obwodach, może okręgowa komisja wyborcza połączyć je w jeden obwód i ustanowić dla niego przewodniczącego i zastępcę. Nowela przewiduje również przesunięcie terminu wyłożenia spisu wyborców i innych czynności o 7 dni, oraz możliwość wyłożenia spisu wyborców w gminach. Nowela będzie prawdopodobnie uchwalona w najbliższych dniach przez Sejm. Tymczasem proszę Panów postępować w duchu tego zarysu, o ile nie jest sprzeczne z obecną ustawą.

LISTA PAŃSTWOWA BLOKU JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Na posiedzeniu Związku Jedności Narodowej ustalono listy państwowe do Sejmu i Senatu. Listy te prawdopodobnie jutro będą wręczone komisarzowi.

Na pierwszym miejscu listy państwowej do Sejmu znajduje się poseł Korfianty.

KŁAMLIWE INFORMACJE P. RATAJA.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. P. Rataj informując dziś korespondenta Pata o przebiegu obrad komisji konstytucyjnej powiedział, że Marszałek Trąpczyński i ks. arc. Teodorowicz oświadczyli się za projektem rządowym.

Korespondent nasz miał sposobność rozmawiać z wyżej wspomnianymi posłami, którzy tej wiadomości stanowczo zaprzeczyli.

Marszałek Trąpczyński i ks. arc. Teodorowicz stoją bezwzględnie na stanowisku wypowiedzianem w tej sprawie przez p. Gąbińskiego, a na jutrzejszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej ks. arc. Teodorowicz złoży odpowiednie oświadczenie.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła projekt ustawy o ulgach dla nowo wybudowanych domów. Według tej ustawy domy z przeznaczeniem mieszkaniowym i handlowym wykonane w ciągu 8-tnu lat od daty wyjścia tej ustawy będą wolne od podatku państwowego i gminnego.

Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Skutskiego rozpatrzyła następujące sprawy: Uchwalono jednogłośnie przyjęcie układu warszawskiego z państwami bałtyckimi z 17 marca br. Referentem na plenum wybrano p. Kamienieckiego.

P. BRESIEWICZ O PRZYGOTOWANIACH PRZEDWYBORCZYCH W MAŁOPOLSCE.

Warszawa. (AW.) Generalny komisarz p. Bresiewicz po powrocie ze Lwowa udzielił przedstawicielowi „A. W.” następujących informacji: Wyjechałem do Lwowa na konferencję przewodniczących okręgowych komisji wyborczych. Wrażenie, odniesione z tej podróży, jest dodatnie, gdyż przewodniczący są ludźmi, pojmującymi swe zadania, rozważnymi w postępkach i nie przejmującymi się chwilowymi trudnościami. Przygotowania przedwyborcze w Małopolsce Wschodniej postępują naogół sprawnie i mamy nadzieję, że wybory odbędą się w zupełnym porządku. Zdarzają się wprawdzie akty, świadczące o podżeganiu ludności przez niesumienne agitatorów, pragnących ją powstrzymać od przystąpienia do urny wyborczej, jednakowoż ludność ruska z natury spokojna, nie zawsze daje temu posłuch.

WIZYTA FLOTY WOJENNEJ POLSKIEJ W PORTACH PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. (AW.) W najbliższych dniach odbywają dwie kanonierki z dywizjonu ćwiczebnego naszej floty wojennej morskiej pod ogólnym dowództwem komandora Jana Stankiewicza, a mianowicie „Komendant Piłsudski” pod dowództwem komandora ppor. Steyera i „General Haller” pod dowództwem ppor. Mohuczego, w celu złożenia wizyty reprezentacyjnej flotom wojennym Finlandii, Lotwy i Estonii.

PROTEST KRAKOWA PRZECIWKO AUTONOMJI WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.

Kraków. (Tel. wł.) 19 września. W Krakowie, w niedzielę w sali Sokoła odbył się olbrzymi wiec ZLN. z udziałem posła ks. Lutosławskiego, który między innymi powziął następującą rezolucję:

Zgromadzeni solidaryzują się z uchwałami, które zapadły dzisiaj na wielkim wiecu obywatelstwa polskiego Wsch. Małopolski we Lwowie, a wyrażającymi stanowczy protest przeciw rządowemu projektowi autonomii tej dzielnicy, który, gdyby wszedł w życie, naruszałby ścisłą łączność Wsch. Małopolski z całością Rzeczypospolitej.

Manifestację narodową Krakowa zakończył pochód, składający się z 3000 uczestników.

STRAJK ZECERÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Dziś rano wybuchł w Warszawie strajk zecerów. Zecerzy nie przyjęli regulaminu pracy przyjętego przez Radę połączonych przedstawicieli przemysłowców graficznych w Warszawie i porzucili pracę.

Z pism warszawskich wyszły tylko „Journal de Pologne” oraz drugi numer „Gazety Wspólnej”, reprezentującej „Gazetę Poranną”, „G. Warszawską”, „Kurjer Warszawski”, „Rzeczpospolitą”, „Kurjer Informacyjny”, „Kurjer Polski”, „Kurjer Poranny”, „Przegląd Wieczorny”.

DELEGACJA LOKATORÓW U P. MARSZAŁKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Dzisiaj u Marszałka zjawiała się delegacja lokatorów z prośbą, żeby ustawa o ochronie lokatorów nie weszła na porządek obrad obecnej sesji.

P. Marszałek oświadczył, że ustawa prawdopodobnie nie wejdzie w obecną sesję pod obrady, jednak stosunki muszą ulegć zmianie, bo gdy przed wojną płaciło się 15 proc. dochodów za pomieszkanie to dziś mieszka się za darmo.

Sprawa Bliskiego Wschodu.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 września. Powikłania wynikłe z klęski Greków na wschodzie stają się coraz groźniejsze.

L. George wbrew opinii Francji, Włoch i Małej Ententy pragnie za wszelką cenę pomścić klęskę Greków i spowodować interwencję wojskową przeciwko Turkom, celem opanowania Konstantynopola.

Wszelkie intrygi czynione w tym kierunku u państw europejskich zawiody niefortunnego dyplomaty angielskiego.

Najpierw Włochy, później Francja, wreszcie Jugosławia i Rumunia oświadczyły się stanowczo przeciwko planom L. George'a. Popierają go tylko Niemcy „do niedawna sprzymierzeńcy Turcji”.

Jak widać z dzisiejszych depech, również i w Anglii budzi się silna opozycja przeciwko L. George'owi. Prasa domaga się zwołania parlamentu, celem położeniu kresu awanturczym zamiarom L. George'a.

PRASA ANGIELSKA DOMAGA SIĘ ZWOŁANIA PARLAMENTU.

Londyn. (PAT.) „Daily Mail” żąda zwołania parlamentu angielskiego. W artykule wstępnym atakuje dziennik ten ostro rząd a zwłaszcza L. George'a i zażytnie, jak może rząd mieć odwagę narażać Anglię znowu na złą i kosztowną wojnę bez zapytania się parlamentu o zdanie w tej sprawie. Dominia nie powinno, zdaniem dziennika, dostarczyć ani jednego żołnierza, ani jednej armaty na ten cel.

Londyn. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu angielskiej Rady ministrów rozważano ponownie kwestję zarządzeń, jakie należy poczynić wobec grożącego położenia na wschodzie. Postanowiono nie dopuścić w żadnym razie Turków do Europy, dopóki nie

będą ustalone warunki pokojowe.

Londyn. (PAT.) Z przeprowadzonej przez „Daily Telegraph” w londyńskich sferach handlowych i przemysłowych ankiety wynika, że z wyjątkiem kilku przemysłowców, wszyscy potępiają zagraniczną politykę L. George'a.

Londyn. (PAT.) Donoszą o licznych wiecach protestujących przeciwko nowej wojnie.

Paryż. (PAT.) Dzienniki poranne donoszą, że przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch zastrzegają się w sposób formalny przeciw temu, aby sprawa Bliskiego Wschodu została postawiona na porządek dzienny zgromadzenia Ligi Narodów.

„TEMPS” O POLITYCE WSCHODNIEJ FRANCJI

Paryż. (PAT.) Havas. „Temps” czyniąc aluzję do ostatniej noty francuskiej przesłanej rządowi angielskiemu co do decyzji Francji w sprawie wycofania swych wojsk z Kanaku, decyzji Rady ministrów odbytej w Londynie i Rady ministrów odbytej dziś w Paryżu wreszcie do rozmowy lorda Curzona z Poincaré'm stwierdza, że wszystkie wzniószone fakty mogą się przyczynić jeżeli nie do zupełnego wyjaśnienia to przynajmniej do sprecyzowania stanowiska Francji.

Fakty te precyzują stanowisko Francji tak jasno, że można się spodziewać, iż właśnie te tendencje wyraźnie pokojowe, które są podstawą polityki Francji na Wschodzie, wezną górę w całokształcie akcji państw sprzymierzonych, która w dalszym ciągu powinna się odbywać wyłącznie na terenie dyplomatycznym. Francja nie może w żadnej formie przyłączyć się do polityki siły, zalecanej przez półurzędową notę angielską ogłoszoną przez Reutera.

Decyzja rządu francuskiego w sprawie wycofania kontyngentu wojsk francuskich z Kanaku stwierdza w zupełności, że Francja uznaje w zasadzie

utrzymanie neutralności cieśnin jedynie w duchu pokojowym i że jedynie w tym duchu poza wszelkimi intencjami wywarcia na Turków presji przez groźbę użycia siły zbrojnej, Francja przyłączy się do kroków podjętych przez komisarzy państw sprzymierzonych u rządu Angory, a które mają na celu danie mu do zrozumienia, że leży to w interesie Angory, aby nie występowała z żadną akcją przeciw Konstantynopolowi i cieśninom. Dalej twierdzi „Temps”, że ma się ściśle dane pozwalające przypuszczać, że Kemaliści nie podejmą żadnego działania, któreby mogło doprowadzić do starcia z państwami sprzymierzonymi. Nota francuska przesłana Foreign Office'owi zaznacza wyraźnie, że Francja w żadnym wypadku nie będzie mogła walczyć po stronie Grecji.

Londyn. (PAT.) „Morning Post” wywodząc paralelę pomiędzy polityką wschodnią Francji a polityką Anglii, przychodzi do wniosku, że Poincaré położył niespożyte zasługi w sprawie pokoju europejskiego.

WŁOSI WYCOFUJĄ SWOJE WOJSKA Z M. AZJI.

Rzym. (AW.) Rada ministrów uchwaliła na wniosek Schanzera wycofać wojska włoskie w Azji mniejszej i zwrócić je do Konstantynopola. Wobec tego

udział Włoch i Francji w ewentualnej wyprawie przeciw Turkom uważać należy za wykluczony.

AMERYKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W OBRONIE CIEŚNIN.

Waszyngton. (PAT.) Z Białego Domu donoszą, że rząd nie zamierza brać jakiegokolwiek udziału w żadnym wypadkach na Wschodzie. Rząd polecił woj

skom amerykańskim nie uczestniczyć w obronie Konstantynopola i cieśnin.

JUGOSŁAWJA ZA ODDANIEM TURCJI ADRIJANO POLA I TRACJI.

Paryż. (PAT.) Jak donosi „Echo de Paris” jugosłowiański minister spraw zagranicznych Ninčić, oznajmił rządowi paryskiemu, że rząd belgradzki nie

sprzeciwia się przydzieleniu Turcji Tracji wraz z Adrianopolem.

NOTA ROSYJSKA DO ANGLJI W SPRAWIE CIEŚNIN.

Berlin. (AW.) Karaachan wręczył angielskiemu ministrowi notę, w której wyjaśnia stanowisko rządu sowieckiego w kwestji cieśnin. W sprawie tej stoją sowieci na gruncie układu, zawartego z Angorą, który daje jedynie państwu, leżącemu nad Morzem Czarnym, prawo zowiązania kwestji cieśnin, zabrania natomiast komukolwiek mieszania się w tę sprawę. Rosja obstała obecnie za wykonaniem tego prawa i daje

Anglii wyraźnie do zrozumienia, że z góry odrzuca wszelkie postanowienia przyszłej konferencji weneckiej w tej sprawie.

Berlin. (AW.) W tutejszych kołach dyplomatycznych sowieckich panuje przekonanie, że rząd sowiecki ma zamiar poprzeć Kemala-Paszę w kwestji Małej Azji i Konstantynopola a także w jego żądaniach co do Tracji.

ODPOWIEŹ ANGORY.

Konstantynopol. (AW.) Według doniesień Agencji Anatolskiej, odpowiedź rządu Angory w sprawie cieśnin opierać się będzie na tej zasadzie, że Angora zgadza się zasadniczo na wolność cieśnin. O tego rodzaju stanowisku rządu angorskiego w tej kwestji świadczy fakt, że we wszystkich układach, zawieranych przez ten rząd w ostatnich 3 latach z Ukrainą, Rosją, Armenią i Asserbejdżanem znajduje się posta-

nowienie, aby cieśniny zarządzane były przez mięszaną komisję, w którą wejdą przedstawiciele wszystkich nadbrzeżnych państw.

Paryż. (AW.) Orientalne Biuro korespondencyjne depezuje z Angory, że rząd turecki wręczy w najbliższym czasie aliantom i Grecji notę, domagającą się natychmiastowego opuszczenia Tracji przez Greków.

ROKOWANIA TURECKO-BULGARSKIE.

Berlin. (AW.) Według doniesień paryskich do Sofii przybył b. prezydent parlamentu tureckiego Ahmed-Riza-bej w celu przeprowadzenia rokowań między Turcją a Bułgarią. Okoliczność ta wwołała wielkie zaniepokojenie w Belgradzie i w Atenach. Rządy grecki i jugosłowiański przedsięwzięły natych-

miast wspólne kroki u rządu bułgarskiego, oświadczając, że w zachowaniu Bułgarii widzą zagrożenie równowagi politycznej na Bałkanach i przestrzegają rząd bułgarski przed jakimkolwiek zarządzeniami militarnymi.

PORAŻKA WOJSK ANGIELSKICH W PASIE NEUTRALNYM.

Londyn. (AW.) Z Aten donoszą, że bandy nieregularnych wojsk tureckich zaatakowały w strefie neutralnej na azjatyckim wybrzeżu cieśnin załogę angielską. Wojska angielskie musiały się cofnąć, przy czym poniosły wielkie straty. Natomiast rząd angiel-

ski oświadcza, że o porażce tej nie posiada żadnej informacji.

Konstantynopol. (PAT.) Przywódca największego z plemion kurdyjskich Abdul-Kerisu-Bej zaproponował Kemalowi-Paszy zawarcie przymierza

Drożyzna.

Z przeróżnych przyczyn wzrostu cen, najpoważniejszymi są: 1) miejscowy brak pewnych towarów, objawiający się w tem, że popyt przewyższa podaż. 2) absolutny wzrost kosztów produkcji i 3) wartość samego pieniądza.

Po tysiącach lat prób i błędzenia w omackach, ludzkość doszła do przekonania, że najsukcesywniejszym środkiem do usunięcia pierwszej przyczyny drożyzny jest wolność gospodarza, polegająca na swobodnej produkcji i wymianie towarowej. Obecnie ani jeden naród kulturalny nie może wystarczyć sam sobie, gdyż każdy ma nadmiar pewnych towarów, a odczuwa brak innych. Różne kraje muszą wzajemnie uzupełniać swe braki i pozbywać się nadmiaru swych produktów, a to pod groźbą zaniku dalszego rozwoju i dobrobytu. Im większa swoboda istnieje w tym kierunku, tem szybciej następuje wyrównanie cen na rynku światowym i to zawsze z tendencją obniżenia ich na podobieństwo wód, zmierzających od wyższego do najniższego poziomu oceanicznego.

Każdeczesne zapasy wszelkich towarów na rynku światowym są tak wielkie, że o absolutnym ich niedostatku nie może być mowy. Nigdy nieurodzaj naprzykład nie obejmuje całej kuli ziemskiej, a tylko drobniutki jej cząsteczki i tylko kraj izolowany od innych może odczuć swój nieurodzaj jako kłeskę głodową, jak to dzieje się obecnie z Rosją.

Wzrost kosztów produkcji jest procesem bardzo powolnym i wskutek tego nie jest w stanie spowodować gwałtownej zmiany cen. Historia rozwoju gospodarczego udowadnia, że masy robotnicze stale i skutecznie walczą o poprawę swego bytu, a więc koszty robocizny stale wzrastają, lecz wzrostowi cen towarów z tego powodu przeciwdziałają nowe wynalazki, lepsza organizacja i większa wydajność pracy i udoskonalenie handlu i środków transportowych, które to czynniki razem wzięte raczej obniżają, niż podnoszą, wszystkie koszty produkcji, zwłaszcza na dłuższy okres czasu. Odmiennie od dwóch pierwszych przyczyn, które mogą powodować tylko bardzo powolne i nieznaczne zmiany cen towarów, pieniądz jest w stanie zmieniać je gwałtownie i wprost w nieograniczonych rozmiarach.

Zależy to od istoty pieniądza i roli, jaką on odgrywa w nowoczesnej ekonomice.

Wszelki pieniądz obok innych swych funkcji jest miernikiem wartości tak, jak metr jest miernikiem długości. Cena przedmiotu jest jego wartością, wyrażoną w jednostce pieniężnej, tak jak jego długość określa się metrem.

Przy walucie złotej, mającej stałą wartość jak metr ma stałą długość, ceny towarów zależą głównie od popytu i podaży i kosztów produkcji i nie mogą ulegać gwałtownym zmianom.

Inaczej ma się rzecz z pieniądzem papierowym, który zachowując pozory tożsamości, w istocie ulega ciągłym i bardzo poważnym zmianom odnośnie do swej wartości, lecz w tajemniczy, niewidzialny sposób. Ujawnia się to dopiero przez wahanie cen wszystkich towarów: przy wzroście wartości pieniądza ceny spadają, zaś obniżenie się wartości pieniądza powoduje zwyżkę cen towarów. To jest żelazne prawo ekonomii, równie niewzruszalne, jak wszelkie prawa matematyczno-przyrodnicze.

Główną przyczyną zmienności wartości pieniądza papierowego jest zmienność jego ilości w obiegu. Czesi zaprzestali mnożyć swoje korony i dlatego wartość ich stale wzrasta: w początkach roku 1920 korona czeska kosztowała 1½ mkp., a obecnie dochodzi do 300 mkp. Natomiast Rosja, Austria, Polska i Niemcy fabrykują coraz intensywniej swe banknoty i dlatego wartość ich stale maleje, a mianowicie, wartość obecnych pieniędzy papierowych w stosunku do złotej waluty wynosi: rosyjskich 1:4.000.000, austriackich 1:14.000, polskich 1:1.500 i niemieckich 1:300 część.

Gdyby wartość papierowych pieniędzy nie spadała z ich wzrostem, to doszlibyśmy do absurdu, że z niczego można, tworzyć cenne wartości, gdyż za bezwartościowy papier można by skupić towary całego świata. Rosja naprzykład ma w obiegu 500 trylionów rubli sowieckich, a wartość wszystkich dóbr całej kuli ziemskiej nie dosięga takiej kwoty rubli złotych.

Pieniądz papierowy w istocie rzeczy jest zobowiązaniem dłużnym państwa względem posiadaczy jego banknotów. Odpowiedzialność każdego państwa za swoje długi jest ograniczoną zdolnością płatniczą, którą niesłychanie trudno jest ocenić nawet w przybliżeniu i dlatego też w miarę wzrostu tych zobowiązań wierzyciele coraz pesymistyczniej oceniają szanse otrzymania swoich wierzytelności. Znanym jest notoryczny fakt, że po przekroczeniu pewnej granicy spadek wartości waluty papierowej postępuje szybciej, niż wzrasta jej ilość. W kwietniu 1919 r. było w obiegu marek polskich 1.345.000.000, które przy ówczesnej cenie dolara 15 mkp. reprezentowały wartość 90 milionów dolarów. 31. sierpnia r. b. mieliśmy w obiegu 385.787.488.758 mkp., co przy cenie dolara z tej daty 8.700 mkp. przedstawia wartość tylko 44 milionów dolarów.

Renny Porten

w wruszającym dram. życiowym w 6 akt. z współudziałem
znanego artysty berlińskiego Bassermana **Żona**
dzisiaj, we czwartek 21 bm. Kino Law

Tak świat ocenia zdolność płatniczą Polski pod względem walutowym!

Trudno osądzić w jakim stopniu taka ocena jest słuszną lub niesłuszną, ale jest faktem, z którym trzeba się liczyć. Z tego można jeszcze jeden donosić wniosek wyciągnąć, że istniejącemu brakowi kapitałów obrotowych nie da się zaradzić dalszemi emisjami banknotów, gdyż z matematyczną pewnością można przepowiedzieć, że 500 miliardów naszych marek będzie miało jeszcze mniejszą siłę nabywczą, niż obecne 385 miliardów.

Polska przyjmuje coraz żywszy udział w międzynarodowym obrocie handlowym. Sprowadza bawełnę, futra, towary kolonialne, nawozy sztuczne, maszyny, wagony, lokomotywy etc., natomiast wywozi zboże, ziemniaki, cukier, zwierzęta, jaja, ropę i naftę, drzewo i t. d. Ogólny obrót handlowy zagraniczny, tj. import i eksport Polski za I-szy kwartał r. b. wyniósł 12½ miliarda marek, a zatem można oczekiwać, że ten obrót za cały rok 1922 przewyższy 500 miliardów. Tak znaczny zewnętrzny obrót handlowy, bez którego Polska absolutnie obejść się nie może, z konieczności musi oddziaływać na ceny rynku wewnętrznego, które z tego powodu uależniają się od kursów zagranicznych naszej waluty. Dla przykładowo przytaczam ceny światowe trzech głównych gatunków ziarna przedwojennego, jako średnie z lat 1909-1913 i obecne z maja 1922, obliczone w dolarach.

	Ceny w dolarach za 100 kg.				
	Chica	Buenos Ayres	Paryz	Berlin	Warszawa
P s z e n i c a					
w r. 1909-1913	3,88	3,06	5,15	5,08	3,67
w r. 1922	5,06	4,81	7,15	4,95	5,15
wskaznik cen	130	135	139	98	140
Z y t o					
w r. 1909-1913	3,07	—	3,64	4,04	2,71
w r. 1922	4,13	—	4,83	3,78	3,64
wskaznik cen	135	—	133	94	134
O w i e s					
w r. 1909-1913	2,85	2,69	3,97	4,02	2,93
w r. 1922	3,62	3,12	3,71	4,06	3,58
wskaznik cen	92	116	144	101	122

Z tej tabeli nasuwają się następujące wnioski: 1) ceny w tak oddalonych punktach jak Warszawa i Buenos Ayres są prawie równe, 2) wzrost cen obecnych w stosunku do przedwojennych nie przekracza 44 proc., a w Niemczech ceny są nawet cokolwiek niższe i 3) po za Francją Polska wykazuje największy przyrost cen. Ten ostatni fakt tłumaczy się: a) zerwaniem łączności z Rosją, która obniżała ceny wewnętrzne Kongresówki, i b) wzrostem kosztów produkcji z powodu mniejszej wydajności gleby, wyjąłowanej podczas wojny brakiem sztucznych i naturalnych nawozów, podniesienia wynagrodzenia służy folwarcznej przeciętnie o 35 proc. i strajków rolnych.

Bardzo ujemny wpływ na produkcję rolą wywiera również zapoczątkowana reforma rolna, która podkopala prawny stan posiadania większej własności i uniemożliwia przez to trwalsze meljoracje, co jest równoznaczne z podniesieniem kosztów produkcji, gdyż osłabia wydajność gleby.

Reasumując powyższe wywody, mamy następujący związek przyczynowy drożyzny: ceny wzrastają odwrotnie proporcjonalnie do deprecjacji waluty papierowej, ta zaś postępuje szybciej, niż wzrost emisji banknotów. Bezpośrednią i jedyną przyczyną drożyzny jest inflacja i bez zahamowania jej wszelkie usiłowania powstrzymania drożyzny są równie bezsilne, jak chęć odwrócenia biegu wód w rzekach z dołu do góry. Aby zdać sobie sprawę z ogromu klęski inflacyjnej w Polsce, dość jest porównać ją z obiegami banknotów u naszych sąsiadów w r. 1914: w Rosji było ich 1636 rubli, a w Niemczech 2004 milionów marek, a więc my mamy blisko 200 razy więcej banknotów, niż bogate i 2½ raza ludniejsze Niemcy potrzebowały ich do swych olbrzymich obrotów.

Kto spowodował ten oplakany stan naszego państwa? Ci, którzy nim rządzą niepodzielnie, tj. Naczelnik Państwa i jego adherenci, gdyż ze 108 dotychczasowych ministrów zaledwie 10 nie należało do zwolenników Belwederu.

Oni to są winowajcami drożyzny, zubożenia kraju i nędzy, ogarniającej coraz szersze rzesze ludności i grożącej nieobliczalnymi kataklizmami społecznymi. Przerzucanie własnej winy na paskarzy, jest mydleniem oczu naiwnych.

INŻYNIER JÓZEF JASKÓLSKI.

JWPan Dr. Zenonowi Leńce, prymarjuszowi szpitala pow. we Lwowie składam niniejszem gorące podziękowanie za umiejętne przeprowadzenie operacji i wyleczenie z długoletniej uporczywej choroby.
Ludwik Grzybowski. n4217

JWPanowi Orowi Rappaportowi, sekundarjuszowi szpitala pow. składam niniejszem gorące podziękowanie za troskliwą opiekę i życzliwość, okazaną w czasie leczenia mej długotrwałej choroby.
n4246 Gustaw Silver.

Ludowcy między sobą.

Od p. Bryla otrzymaliśmy dziś następujące pismo:

„Nie prawdą jest, jakoby w trakcie szamotania się ze słowami: „ty złodzieju! oszuście! oddaj adresy, które ukradłeś” p. Czapczyński wymierzył posłowi dwa siarczyste policzki, natomiast prawdą jest, że słowa tej treści nie padły, a p. Czapczyński nie wymierzył posłowi Brylowi żadnych policzków”.

Tymczasem „Kurjer Lwowski”, organ stronnictwa ludowego zamieścił w kronice następującą notatkę:

„Obrady wydziału wykonawczego zarządu okręgowego PSL. na Wsch. Małopolskę odbyły się w dniu wczorajszym. W trakcie obrad nad sytuacją wewnętrzną wyrażono pełne zaufanie i podziękowanie kierownikowi „Sprawy Ludowej” i sekretarzowi organizacji PSL. na Wsch. Małopolskę p. W. Czapczyńskiemu i wezwano go, by nadal funkcje swoje wykonywał”.

„Dziennik Ludowy” zaś organ socjalistów polskich, ukraińskich i żydowskich ogłosił w dzisiejszym numerze inną cokolwiek uchwałę: „Zarząd Okręgowy PSL. na Wschodniej Małopolsce (!) zebrały we Lwowie w dn. 18 bm. uchwalił jednogłośnie następującą rezolucję.

Wobec ataków prasy endeckiej na posła Bryla, mających na celu rozbicie PSL. w obecnym czasie akcji wyborczej przez rozsiewanie wyszanych z palca oszczerczych plotek, Zarząd Okręgowy wyraża posłowi Brylowi pełne votum zaufania i podziękowanie za dotychczasową pracę, wzywając go do dalszej w dotychczasowym duchu”.

„Kurjer Powszechny” z powodu tego ostatniego komunikatu stwierdza raz jeszcze, „że p. Bryl został spoliczkowany przez p. Czapczyńskiego, co zresztą pokrywa się z treścią uchwały, która tego faktu nie prostuje”. „Votum zaufania — wedle „Kurjera Pow.” — jest tylko partyjnym plasterkiem kojącym”.

Od siebie przyjdzie nam zauważyć, że coś musiało zająć między p. Brylem i Czapczyńskim, skoro musiał się zebrać, aż zarząd okręgowy stronnictwa radzić długo nad wewnętrzną sytuacją, jaka powstała skutkiem znanego powszechnie zajścia między sekretarzem stronnictwa, cichym pracownikiem i zasłużonym organizatorem, a sztandarowym posłem partii ludowej, p. Brylem.

Jak twierdzi „Kurjer Lwowski” obrady te skończyły się wyrażeniem pełnego zaufania i podziękowania p. Czapczyńskiemu i wezwaniem go, by (mimo zajścia z p. posłem) nadal funkcje swoje wykonywał.

Wedle natomiast „Dziennika Ludowego” zarząd okręgowy PSL. wyraził także i p. Brylowi votum zaufania i podziękowanie. Trudno nam się mieszać w domowe, jakby rodzinne skandale naszych piastowców, krytykować nadzwyczajny takt w łagodzeniu antagonizmów i zatargów osobistych przez publiczne składanie podziękowań zważnionym działaczom. Skoro jednak odwołano się już raz ze strony piastowców do opinii publicznej, obowiązkiem naszym jest zauważyć, że zaufanie wyrażone p. Czapczyńskiemu przez stronnictwo zdaje się być faktyczne, ponieważ ogłoszono je na łamach organu PSL. we Lwowie i uzasadniono „sytuacją wewnętrzną”. Natomiast votum ufności udzielone p. Brylowi zdaje się być jedynie taktycznym, powzięto je bowiem, jak wyraźnie stwierdza rezolucja, ze względu na obecny czas akcji wyborczej, pod naciskiem obawy, aby skutkiem zajścia między p. Brylem i Czapczyńskim organizacja stronnictwa ludowego w Małopolsce Wschodniej nie uległa rozbiću.

Tak to przynajmniej wygląda niewąznicznie z motywów, jakimi w uchwale swej zarząd okręgowy PSL. tłumaczy swoje podziękowanie dla p. Bryla.

P. poseł Bryl wybaczy nam więc, że z pewnym niedowierzaniem przyjmujemy do wiadomości jego sprostowanie, które wypadłoby było przesłać nam i całej prasie, raczej sekretarzowi stronnictwa ludowego p. Czapczyńskiemu.

Mleczko z ogórków i Mleczko lanolinowe
dla wydelikacenia cery poleca n4257
Apteka, Lwów, Hajlicka 19, i Drogerja Mra Leszka Śladowskiego, Lwów, Hotel George'a.

Specjalista w chor. wener. i skórnych
Dr. Mieczysław Andruszewski
asystent Kliniki dermatologicznej Uniw. lwowskiego
Lwów, pl. Akademicki (Fredry) No. 2 powrócił. n4124

Z lwowskiego Koła TNSW.

W sobotę odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie Koła lwowskiego TNSW., które miało charakter niezwykle poważny i skończyło się doniosłymi uchwałami. Licznemu zebraniu przewodniczył prezes Koła Dr. Kuczyński, który zagajając posiedzenie, naszkicował obraz działalności Koła przez czas wakacyjny. Koło lwowskie wysłało (jak corocznie) kolonję młodzieży do Podsośnia, gdzie dzięki ofiarności hr. Krasickiego, posiada od szeregu lat letnisko. W roku bieżącym korzystało z kolonji 63 osób — w tem 55 uczniów szkół średnich lwowskich pod kierownictwem prof. Wajdy.

Prócz tego umieszczono na kolonii leczniczej 10 warzystwa „Dzieci na wieś” w Rabce 13 dziewcząt i 11 chłopców, udzielono subwencji kolonjom w Paśnicznej i Wojtowej — pokrywając wysokie koszty z funduszy zebranych przez Koło, z niewielkich opłat uczestników. W urzędzeniu kolonji korzystało Koło z wydatnego poparcia Tow. „Dzieci na wieś”.

W czasie od 4. lipca do 6. sierpnia odbywał się kurs matematyczno-fizyczny dla nauczycieli szkół średnich, zorganizowany przez Koło lwowskie — z polecenia Zarządu głównego a subwencionowany przez Ministerstwo W. R. i O. P. Z kursu korzystało 50 uczestników (prawie wyłącznie z b. Kongresówki) którzy wysłuchali 183 godzin wykładów. Prelegentami byli profesorowie szkół średnich i wyższych.

Następnie prezes Okręgu lwowskiego TNSW. prof. Oziębły zdał sprawę z akcji TNSW. w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Prawie wszystkie postulaty nauczycielstwa w tym kierunku — zostały korzystnie załatwione. Nowy projekt ustawy o pragmatyce służbowej, oraz projekt regulacji plac, znajduje się już w Zarządzie głównym i w najbliższym czasie będzie mógł być przedłożony do przedyskutowania Kołu.

Po wysłuchaniu powyższych sprawozdań uchwało Koło wnioski Zarządu, tj. podniesienie miesięcznej wkładki do klubu do 150 mkp., jednorazową „danie” na cele Koła po 500 Mkp., oraz zwiększenie miesięcznej wkładki członków o 100 Mkp.

Po załatwieniu spraw wewnętrznych, wygłosił prof. Dr. Ludwik Bykowski rzeczowy i poważnie ujęty referat o niebezpieczeństwie, jakie grozi szkolnictwu polskiemu, w trzech województwach, pód-wsch. na wypadek, gdyby rządowy projekt statutu autonomicznego dla t. zw. Galicji wschodniej, stał się ustawą.

W dyskusji nad referatem wzięli udział obecni na posiedzeniu posłowie Dr. St. Głabiński i Dr. E. Adam — prof. Brończyk, Dr. Wolańczyk i inni, poczem przyjęto przez aklamację następującą rezolucję:

„Nauczycielstwo polskie zebrane na posiedzeniu Koła lwowskiego TNSW. w dniu 16. września 1922

1) uznaje projekt autonomii terytorialnej na obszarze 3 województw pód-wsch., opublikowany w niektórych pismach a dotąd urzędownie niesprostowany za szkodliwy dla państwa, narodu, szkoły polskiej i nauczycielstwa;

2) wzywa Rząd, by projekt ten cofnął;

3) wzywa wszystkich posłów, którym interes polskości na kresach nie jest obojętny, do bezwzględnego odrzucenia projektu, gdyby go rząd nie cofnął.

4) domaga się, by do grona przyszłych ekspertów wczwał rząd nie tylko polityków, przedstawicieli partji, ale także fachowych znawców szkolnictwa i obecnych jego potrzeb”.

Reakcja przeciw żydom w Niemczech.

Ludzkość doszła do tego stopnia postępu, że dyktuje się już dziś na temat fizycznych niedomagań, na które dawniej zarzucało się wstydliwie i dyskretnie zasłone. W kwestiach polityki postęp niedoszedł niestety do tych dobroczynnych granic, niekropowania się przesadami. Powodem głównym choroby organizmu niemieckiego są wpływy żydowskie rujnujące wszelkie zasadnicze dobro. Był moment przed laty, kiedy kwestja żydowska silnie zainteresowała umysły niemieckie, dziś rzeczy wyglądają tak, że zdają się nie budzić żadnego zainteresowania. Jest jednak przeciwnie. Wrzód pękł na powierzchni organizmu niemieckiego i już nie jest w możności uspokoić rozgoryczenia, które wydobędzie na światło dzienne fakta i roztoczy je przed forum świata.

Wszystkie warstwy społeczeństwa niemieckiego wierzą w to silnie, że przewrót socjalny i polityczny w Niemczech, który nastąpił zaraz po zawieszeniu broni i który przeszkodził Niemcom w odzyskaniu równowagi państwowej, jest zasługą żydowskiej intrygi i celem, którego pragnęli i dopięli. Niemcy głoszą to przekonanie ze stanowczością; przedstawiają masę faktów na potwierdzenie i wierzą, że historia dostarczy najkonkretniejszych dowodów.

Żyd w Niemczech jest uważany jedynie za przybysza; obraził naród, chcąc stać się tam gospodarzem. Niema też w świecie większego kontrastu, jak czysta rasa niemiecka i czysta rasa semicka; dlatego nigdy nie mogło być harmonji między żydem

Wiadomości bieżące.

Lwów, 21 września.

TEATR WIELKI.

Czwartek 1 września o g. 7:30 „Dramat”.
Piątek 22 września o g. 7:30 „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”.

TEATR NOWOSCI.

Czwartek 21 września o g. 7:30 „Rozwódka”.
Piątek 22 września o g. 7:30 „Kuzynek z Honolulu”.

TEATR MAŁY.

Czwartek 21 września o g. 7:30 „Morphium”.
Piątek 22 września o g. 7:30 „Kiki”.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA.

— Dziś we czwartek: Pożegnalny koncert pianisty Stefana Askenazego. 4187

— P. Bienaime we Lwowie. Wielki przyjaciel naszego narodu od wielu lat, autor licznych dzieł o Polsce, wybitny publicysta francuski, p. Bienaime, bawił w dniu wczorajszym w naszym mieście w przejeździe do Rumunii. P. Bienaime w swej obecnej podróży po Polsce przybywał kilka dni w Wielkopolsce, gdzie złożył wizytę p. Romanowi Dmowskiemu, następnie udał się do Warszawy, skąd przybył przedwczoraj do Lwowa. W drodze powrotnej zatrzyma się on we Lwowie i wygłosi w przyszły czwartek odczyt o „Podróży po krajach małej entente’y”. Nie wątpimy, iż zarówno nazwisko tego znakomitego prelegenta, jak i temat wykładu zgramadzi licznych słuchaczy. Bliższe szczegóły, dotyczące się odczytu, podamy w następnych numerach.

— Rozbrajająca bezczelność żydowska. Każdy, kto przeszedł się w półroczu zeszłym po korytarzach i salach naszych gmachów uniwersyteckich, zwłaszcza przy ul. Piekarskiej, musiał zauważyć przedewszystkiem tłuny wykwinzione i modnie odzianych, niekniętych ordynarnym trudem wojennym „neutralnych”. Wrażenie w ten sposób odebrane nie było fałszywe, albowiem urzędowa statystyka stwierdza, iż żydów studjowało na uniwersytecie lwowskim w półroczu ubiegłym 50 proc. ogólnej liczby słuchaczy. Tymczasem żywiły sjonistyczne z miejscowym swym organem „Chwilą” na czele prowadzą od szeregu dni z istic żydowską arogancją i rozwydrzoną bezczelnością kampanję przeciw władzom uniwersyteckim, występując w obronie „pokrzywdzonej i zrozpaczonej młodzieży żydowskiej”. Sprawą tą zajmujemy się jeszcze obszerniej, narazie zaś wyrażamy obawę, że panowie z „Chwili” zagalopowali się nieco za daleko i mogą osiągnąć skutek wręcz odmienny od zamierzonego.

— Młodzież a wybory. Zebranie organizacyjne Sekcji Akademickiej Wyborczego Bloku Jedności Narodowej odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godz. 7 wieczorem w sali Czytelni Akademickiej. Wszystkich członków i sympatyków Bloku Narodowego wzywa komitet do bezwarunkowego zjawienia się. Sprawy pilne i ważne, związane z akcją wyborczą.

— Rozwój Dz. VI. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dn. 24 września 1922 o godz. 10½ rano (niedziela) w bursie im. Piramowicza przy ul. Listopada 1. 6, w celu złożenia sprawozdania ze zjazdu delegatów Rozwoju.

— Kurs przygotowawczy dla przewodników po Lwowie rozpocznie się w sobotę, 23 bm., o godz. 6 wieczorem w sali Muzeum Przemysłowego.

— Jak z „Cyganki” Murgera wykrojony jest prześliczny dramat „Zona”, wyświetlany obecnie w kinie „Lew” z Henry Porten w tytułowej roli. Konflikt żony, która oscyluje pomiędzy przymusem zdradzenia kochanego męża a koniecznością wyjawienia mu, że jego bogactwo i sława malarska mają swe źródło nie w jego talencie, lecz w namiętności starego hrabiego ku niej, ubrany został w przepięknie stylizowane ramy z życia cyganki artystycznej i pomimo drobnych błędów psychologicznych, zajmuje i szczerze wzrusza widzów.

— Z kroniki żałobnej. Dnia 14 września br. zmarł w Warszawie podpułkownik Korpusu Sądowego (w rezerwie) Ludwik Krzepowski. Zmarły w chwili tworzenia się Państwa Polskiego w listopadzie 1918 r. zgłosił się jako jeden z pierwszych do pełnienia służby w organizującym się we Lwowie Sądzie wojskowym i aż do lata 1920 r. pozostawał na stanowisku szefa tego Sądu. W tym też charakterze energicznego organizatora i pierwszego szefa polskiego Sądu wojskowego we Lwowie pozostanie w pamięci palestry lwowskiej, kolegów i szerokiej kół mieszkańców naszego miasta. Pogrzeb śp. podpułkownika Krzepowskiego, którego zwłoki sprowadzono z Warszawy, odbędzie się dnia 21 września br., z kostnicy wojskowego szpitala okręgowego we Lwowie (ul. Lyczakowska) o godz. 3 popoł. na cmentarz Lyczakowski. Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłego odbędzie się staraniem Korpusu oficerskiego służby sędziowskiej w sobotę, dnia 22 września br. o godzinie 8 min. 30 rano w kościele OO. Jezuitów.

— Co Skopcew skradł w ambasadzie angielskiej? Donieśliśmy wczoraj o wielkiej kradzieży, popełnionej w buduarze żony posła angielskiego w Warszawie, Maxa Muellera. Władze bezpieczeństwa rozwinęły bezwzględnie energiczne śledztwo, które stwierdziło, że sprawcą kradzieży jest Mikołaj Skopcew vel Skopcew, prawosławny, zajęty w ambasadzie w charakterze służącego. Według relacji, otrzymanej wczoraj przez tutejsze władze bezpieczeństwa, Skopcew ukradł: jeden duży brylantowy dyadem na głowę, jeden duży dyadem na głowę damski, złotą papierosnicę damską, złotą torebkę, brylantową broszkę, naszyjnik brylantowy, medal belgijski. Biżuterie skradzione przedstawiają wartość 1 milarda marek. Skopcew po dokonaniu kradzieży znikł bez śladu.

— Droga podróż. Maria Weigel Millert, zamieszkała przy ul. Tarnowskiego 19, powracała wczoraj przed południem powozem z folwarku w Żarniskach. W drodze, która wiodła przez obie Rzesne i Batorówkę zgubiła w niewyjaśniony sposób torebkę, zawierającą przybory toaletowe i pod pokrowcem schowaną kwotę 325.000 marek.

— Przejechanie. Emil Kołankowski, woźnica, zajęty u SS. Miłosierdzia, przejechał wczoraj na ul. Gródeckiej chłopaka Maksymiliana Steina, którego pozostawiono opiece domowej.

— Zamachy samobójcze nie ustają. Z wysokości drugiego piętra rzuciła się wczoraj w kamień przy ul. Kurkowej 1. 6 Weronika Tomasik, żona urzędnika. Nieszczęśliwa kobieta doznała złamania kręgosłupa i w bezprzytomnym stanie została odwieziona do szpitala. Powodem desperackiego kroku nieporozumienia małżeńskie.

— Wydała intruzów. Policja przytrzymała wczoraj Mojżesza Mazanka, uchodzącę rosyjskiego, na zbrodniczych transakcjach walutowych.

— Z warsztatu pracy „obywatelskiej”. Policja wpadła wczoraj niespodziewanie do pewnego lokalu w

a Niemcem; Niemiec każdy patrzył zawsze na żyda jako na przybysza, gościa, gdy tymczasem oburzony żyd, który nie mógł uzyskać specjalnych dla siebie przywilejów, pałał nienawiścią do Niemców. W innych państwach żydzi nieszczęśliwie z czasem z ludnością, zdobywają pozycje i nie uważa się tego za prowokację. W Niemczech był zawsze inny stosunek do żydów i z tej przyczyny żydzi niezmiennie i stale wrogo byli usposobieni dla Niemców. Z tej samej przyczyny i państwa całe, o licznej ludności żydowskiej, wykazywały najsilniejszą nienawiść do Niemców w czasie ostatniej najstraszliwszej z wojen. Żydowska ręka była prawie wszędzie, gdzie się ura biła opinję publiczną o narodzie niemieckim. Wojnę wygrali jedynie żydzi.

Twierdzenie samo nie wystarcza; trzeba dowodów; dlatego rozpatrzmy dowody. — Co się stało natychmiast po zmianie starego systemu na nowy? Gabinet złożony z sześciu, kierowany przez dwóch żydów Haase'go i Landesberg'a. Haasemu powierzono równocześnie kierownictwo spraw zagranicznych, sekretarzem jego był żyd czeski Kautsky, który w r. 1918 nie był nawet jeszcze obywatelem niemieckim. Z Haasem pozatem pracowali żydzi Cohn i Herzfeld. Ministrem finansów był żyd Schiffer, wiceministrem Bernstein. Sekretarzem ministerstwa spraw wewnętrznych był żyd Preuss. Jego zastępcą żyd Dr. Freund. Żyd Fritz Max Cohen, który był korespondentem „Frankfurter Zeitung” w Kopenhadze, został zatrudniony naczelnym referentem prasowym.

Królestwo pruskie nie lepiej było reprezentowane. Żydzi Hirsch i Rosenfeld na czele rządu, z Rosenfeldem równocześnie jako ministrem sprawiedliwości, a Hirschem ministrem spraw wewnętrznych.

Żyd Simon był na czele departamentu skarbu. Pruski departament Sprawiedliwości był całkowicie obsadzony żydami. Kierownikiem departamentu oświaty był żyd Furtran, a jego zastępcą żyd Arndt. Kierownikiem urzędu kolonialnego był żyd Meyer-Gerhardt. Żyd Kastenberk był na czele departamentu sztuki. Departamentu wojny, żywnościowy i zaopatrzenia były prowadzone przez żyda Wurm'a. — W państwie niemieckim w tym czasie mieli departament aprowizacji prof. Dr. Hirsch i Geheimrat Dr. Stadthagen, komitetem żołnierskim i robotniczym kierował żyd Cohen. Żydzi Stern, Herz, Löwenberg, Fränkel, Izraelowicz, Laubenheim, Seligsohn, Katzenstein, Laufenberg, Heimann, Schlesinger, Merz i Weyl porozdzielali między siebie różne czynności obu komitetów, żołnierskiego i robotniczego.

Dyrektorem policji w Berlinie był żyd Ernst. Na tem samym stanowisku w Frankfurcie był żyd Sinzheimer, w Monachium żyd Steiner, w Essen żyd Lewy. Przypomnieć należy, że żyd Eisner był prezydentem Bawarii, a jego ministrem finansów żyd Jaffe. Kierownictwo handlu i przemysłu bawarskiego spoczywało w rękach pół-żyda Brentano. Żydzi Lipski i Schwarz byli czynni w rządzie Saksonii. Żydzi Tahlheimer i Heimann w Württembergii. Żyd Fulda w Hesji.

Dwa delegaci, wysłani na konferencję pokojową do Paryża, byli żydami, a trzeci znany notorycznie jako narzędzie w rękach żydów. Nie dość tego, żydzi byli jeszcze pozatem czynni w konferencji jako eksperci i doradcy: Max Warberg, Dr. von Strauss, Merton, Oskar Oppenheimer, Dr. Jaffe, Deutsch, Brentano, Bernstein, Struck, Rathenau, Wassermann i Mendelsohn-Berthold (C. d. a.)

obróbie osławionej czarnej giełdy a po przeprowadzeniu osobistej rewizji u licznie zgromadzonych waluciarzy zakwestjonowała mnóstwo obcej waluty. „Obywatele“ usiłowali skryć część dolarów, które podali obecnym w lokalu kobietom, a te schowały je w pukle włosów. Przygodna kryjówka nie ostała się jednakowoż przed bystrym wzrokiem wywiadowców policyjnych.

— **Jedna z tych, które rabowały.** Policja przeprowadziła wczoraj rewizję w mieszkaniu Anny Baśniak, Rusinki. — u której znalazła rozmaite przedmioty, pochodzące z kradzieży. Jak okazało się, Baśniakowa miała owe rzeczy w przechowaniu od pamiętnych dni listopadowych, zatem była jedną z tych, które rabowały sklepy.

— **Z kroniki policyjnej.** Do aresztów policyjnych odstawiony został Ilko Lachota za sprzeniewierzenie 20 dolarów na szkodę Kiryły Szaclina.

— **Komunikat.** „DOM“, Związek mieszkaniowy i budowlany we Lwowie, ul. Lindego 1. 6, II. p. ogłasza, że celem zrealizowania postulatów dotychczas przez członków zgłoszonych narazie wstrzymuje z dniem 30 września 1922 r. dalsze przyjmowania. 4239

Z Rady miejskiej.

O wywieszki. — Im wszystko wolno. — A gdzie cennik magistracki? — Hygieniczne czyszczenie miasta. — Powszechne domy składowe. — Będzie cukier. — M. Szkoła przemysłowa. — Cyrk pozostanie nadal. — Dzierżawa kantyny. — Dzierżawa folwarku.

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady miej. jakoś nie mogło się skompletować. Ojcowie miasta nie wiedzieli czy jeszcze wywozasować czy iść w szarugę, w rezultacie zdecydowanych znalazło się trochę, tak, że wiceprez. dr. Stahl acz z trudem otworzył obrady. Naturalnie posypały się zaraz interpelacje ale przyznać trzeba, że wszystkie miały rację. Porządek dzienny jak na „pierwszy raz“ dość duży ale jakoś uporano się z nim lekko. Zresztą przebieg obrad był następujący:

Przed porządkiem dziennym r. Bieniecki przypomniał zakaz umieszczania wywieszek nad sklepami. Lojalni obywatele zastosowali się do tego rozkazu, zresztą słusznego, natomiast na latarniach umieszczają masowo tarcze, które grożą niebezpieczeństwem głowom przechodni. Wiceprez. dr. Stahl odpowiedział, że sprawa tych tarcz przyjdzie na porządek dzienny.

Z kolei r. Thullie podniósł sprawę pospolitego napadu na lokal katolicki przez firmę żydowską. Oto niejaki p. Feiwel mający skład sukna w pasażu Hausmanna przebił sobie dziurę w powale fotoplastikonu, mieszczącego się pod jego sklepem — w czasie, gdy fotoplastikon był zamknięty, ustawił sobie w lokalu cudzym rusztowanie a co więcej udał się później do magistratu, który kazał właścicielowi fotoplastikonu otworzyć lokal, aby p. Feiwel mógł wykonać roboty murarskie.

Wiceprez. dr. Stahl zapowiedział, że zbada tę sprawę.

R. Jakóbczyński zrobił magistratowi zarzut, że każe kupcom umieszczać ceny towarów, natomiast teatr nie ogłasza cen biletów.

Wiceprez. dr. Chłamtacz zaznaczył, że dzieje się to ze względów oszczędnościowych. Mówca jednak zarządził, by w kasach umieszczano ceny.

W końcu r. Matakiewicz zwrócił uwagę na niehygieniczne wywożenie śmiecia z kamienic. Dozorcy mianowicie ustawiają kosze ze śmieciem w sieniach domów, co bynajmniej nie zapewnia mieszkańcom przyjemną wonię.

Wiceprez. dr. Stahl przyrzekł zarządzić co należy.

Przystąpiono wreszcie do porządku dziennego.

W myśl referatu r. Höllingera zmieniono pierwotnie uchwałę Rady m. co do przystąpienia gminy do Spółki „Powszechne domy składowe“ w tym kierunku, że miasto wnosi do Spółki grunt mniejszy o 400 sążni.

Z kolei r. Felsztyn postawił wniosek na udzielenie Zakładowi aprowizacyjnemu gwarancji na zaciągnięcie pożyczki 87 milj. mk. na zakupno 30 wagonów cukru, które miasto otrzyma od ministerstwa skarbu.

Wiceprez. dr. Schleicher dodał, że jest to pierwszy krok Nadzw. Komisariatu walki z lichwą, który w ten sposób chce przyjść z pomocą Związkowi miast i kooperatywom.

R. dr. Rucker przypomniał, że kiedy bawili z delegacją w Warszawie, prosił ministra skarbu by nie przydzielano naszemu miastu cukru za pośrednictwem Krakowa, ale wprost. Pan minister zgodził się na to. Tymczasem mówca dowiaduje się, że zapłacone już dawno 20 wagonów cukru znajdują się w Krakowie, który zamierza liczyć sobie prowizję. **A przecież, jak nas informują, jest skandalem, by**

Kraków milej widziany w Warszawie, robił interes na wyniszczonym Lwowie. Oto nie tylko, że trzyma przez miesiąc 60 milj. wysłanych mu przez lwowski Zakład aprowizacyjny i dotychczas cukru nie wydał, ale każe sobie płacić 300.000 mk. prowizji od wagonu. Kosztem Lwowa zatem ma Kraków otrzymać 6 milj. marek.

R. Turski stawia wniosek wyrażenia podziękowania wiceprez. dr. Schleicherowi, że walka z lichwą przecież zesłała na właściwe tory. Wnioski rr. Felsztyna i Turskiego uchwalono.

W myśl referatu r. Kwiatkowskiego przyjęto do wiadomości sprawozdanie m. Szkoły przemysłowej i zgodzono się na wniosek dyrekcji tej szkoły na podwyższenie wpisowego do 500 mk., które mają być użyte na cele biblioteki szkolnej.

Zgodnie z wnioskiem r. Pierożyńskiego uchwalono przedłużyć pobyt cyrku we Lwowie do 15 listopada z tem, że właściciel opłacać ma zamiast 10 proc., 20 proc. na rzecz gminy i ma dać dwa przedstawienia na cele dobroczynne.

Zgodnie z wnioskiem r. Włodzimirskiego uchwalono przedłużyć p. Malinie dzierżawę kantyny na Gabryjelówce za czynszem 50.000 mk. rocznie z tem, że ma własnym kosztem przeprowadzić tam potrzebne adaptacje.

Z porządku dziennego r. Höllinger referował sprawę dzierżawy folwarku „Persenkówka“. Po dłuższej dyskusji uchwalono wydzierżawić go Związkowi urzędników gminy na 3 lata za opłatą 50 kg. żyta od morga.

Na tem o godz. 9 zamknięto obrady.

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 20 września br.

Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez obrotów. W akcjach przemysłowych ruch słaby przy tendencji zwykłej.

Polska Nafta 1875, w Warszawie 1800.
P. T. H. 750, w Krakowie 880.
Chodorów zwykły: z 5050 podrozał kolejno na 5100, w Krakowie 5000
Pezety 1175, 1200.
Ojkos 8100.

Dla walut również tendencja zwykła: Marki niemieckie silniejsze, notowano u nas 5'60, 5'65, w Warszawie 5'50, 5'37½; Dolary 7600, w Warszawie 7600, 7575; Londyn 34.100 do 34.400, w Warszawie 34.200, 33.800, w Krakowie 34.400; York 7600; Berlin 5'40, 5'45, 5'35, 5'40; Wiedeń 0'10, 0'10½, 0'10, w Warszawie 0'9½, w Krakowie 0'10; Praga 245 do 248; Budapeszt 3'30; Zurych 1450; Amsterdam 3000; Paryż 575, w Warszawie 587½, 590, 585; Gdańsk 5'42½.

Zurych (PAT). Kursa giełdy z dnia 20.9
Berlin początkowe 0'37 — końcowe 0'36½, Holandia 207½ Nowy Jork 53½/2 53½/2, Londyn 23'71, Paryż 40'75 40'80 — Medjan 22'45 — 22'50, Bruksela —, Kopenhaga 0 — 000 00 Sztokholm 000'00, 00 — Chrystjanja 00 — 00'0 00 — Madryt 00'00 —, Buenos Ayres 000 — Praga 17'00 16'60, Budapeszt 0'22 00, Zagrzeb 1'75 — 1'75, Bukareszt 0'00, Warszawa 0'07 0'07, Wiedeń 0,60 0,60 0'3/4 Austr. korony stempl. 0'00 7/8 0'07/8.

WIADOMOŚCI GIELDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 20 września br.

Sytuacja na ogół nie zmieniła, z powodu ciągłych deszczów i trudności dowozowych, — ceny nieco wyższe. Ruch na giełdzie słabszy, transakcje w życie po 17.400. Tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się w piątek, 22 września br. o godz. 11 przed południem.

Kronika sportowa.

Koniec bezrządu w krakowskim okręgu piłki nożnej. Podczas Nadzw. Walnego Zebrania Sędziów dokonano wyboru nowego Zarządu, który przedstawia się teraz następująco: przewodniczący Zarządu p. Fiedler, zastępca mjr. Szkolnikowski, sekretarz p. Rutkowski, członkowie pp. Fiszer, Landwirth, Molkner, Präger, Rosenfeld i Zweig.

Nadzw. Walne Zgromadzenie Krak. Z. O. P. N. odbyte 3. bm., miało przebieg burzliwy. Walka o mandaty była zawzięta. Wybierano po kolei aż trzech prezesów, którzy zrzekli się tego zaszczytu. W końcu delegaci K. S. Cracovia opuścili salę i na prezesa wyszedł p. Dembiński. Po 7 godzinnych naradach wybrano następujący zarząd: prezes p. Dembiński, wiceprezesi pp. mjr. Szwenk i Obrubański, sekretarz p. Zacharski, skarbnik p. Kopeć, przewodniczący Wydziału gier i dyscypliny: przewod. inż. Rosenstock, przewod. Zarządu Kol. Sędziów p. Fiedler, przew. Wydziału propagandy p. Billig, członkowie pp. Błażut (Bielsko), Bodnarowski, dr. Margulies, Präger i Statter. Wydział gier i dyscypliny: przewod. inż. Rosenstock, członkowie pp. Budzisz, Krzakowski, dr. Korngold, Mastalski, Petuch (Bielsko), Potocki, Sas, Syrop i dr. Weiss.

Wniosek o odebranie Kol. Sędziów 9 głosów na Walnych Zgromadzeniach upadł.

Mistrzostwo południowej Polski w piłce nożnej. Ostatnie zwycięstwo L. K. S. „Pogoń“ nad K. S. „Ruch“ w stosunku 6:0 zdecydowało o mistrzostwie południowej Polski. Zdobyła je „Pogoń“ 8 punktami i stosunkiem bramek 37:6. Mistrz Polski K. S. Cracovia uzyskał również 8 punktów, lecz ma gorszy stosunek bramek 34:7.

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Czerniewcach brali udział członkowie A. Z. S. z Krakowa. Niestety z powodu niepogody i zapowiedzianego turnieju o mistrzostwo Polski, musieli wrócić nie dokończywszy rozgrywek. W grze podwójnej pań i panów zdobyli pierwsze miejsce pp. Durbieńska—Zachar, p. Zachar doszedłszy do ostatecznej rozgrywki w grze pojedynczej panów, musiał się zadowolić drugim miejscem z powodu wyjazdu. W grze podwójnej panów pp. Zachar—Szwede, nie poniósłszy żadnej klęski, musieli zrezygnować z dalszej gry.

Zawody wioślarskie o mistrzostwo Europy na rok 1922. W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się w Barcelonie zawody wioślarskie o mistrzostwo Europy na rok bież. Udział brali wioślarze Włoch, Belgii, Szwajcarii, Hiszpanji, Francji, Holandji i Węgier. Długość toru wynosiła 2000 m. Wyniki osiągnięto następujące:

Czwórki: 1. Francja 7 min. 59 sek. 2. Szwajcaria. 3. Belgia.

Jedynki! 1. Dr. Brosshardt (Zurych) 9 min. 01 s. 2. Belgia. 3. Francja.

Dwójki czterowiosłowe: Bracia Schöchin (Szwajcaria) 9 min. 06 sek. 2. Włochy. 3. Belgia.

Dwójki: 1. Felber (Szw.) 2. Włochy. 3) Francja.

Ośmiowiosłówki: 1. Francja 7 min. 01.2 sek. 2. Włochy. 3. Węgry.

Dwa polskie rekordy ustanowił na „Olimpiadzie“ wojskowej w Warszawie doskonale usposobiony por. J. Baran. W rzucie dyskiem osiągnął 39.60 m., a w rzucie kulą 11.69 m.

Nowe rekordy węgierskie ustanowiono w Budapeszcie, a to w biegu na 220 jardów z płotkami osiągnął Somfai (MAC.) czas 26.4 sek., w biegu zaś na 100 jardów Gore (KAOE.) 10 sek.

Paweł Kiraly (ESC.) zakończył bieg na 25 km. w rekordowym czasie 1 godz. 28 min. 36.8 sek.; w biegu tym przebył Kiraly 10 mil ang. w 55 min. 33 sek., w godzinie przebył 17 km. 346 m., a 20 km. w czasie 1 godz. 09 min. 43 sek.

W skoku w dal z rozbiegu Hałuska (B. E. A. C.) 7.01 m.

Bieg na 3 mil. ang.: Nemethy 15 min. 12.3 sek. Bieg rozstawny 4×100 m. drużyna KAOE. w czasie 43.5 sek.

Regaty w Krakowie. W niedzielę odbyły się międzyklubowe regaty wioślarskie w Krakowie. Udział wzięły towarzystwa: Oddział wioślarski Sokoła krakowskiego i Sekcja wioślarska AZS. Wioślarze warszawscy w ostatniej chwili odwołali swój przyjazd. Długość biegu wynosiła 100 m.

Wyniki: I. Czwórki wścigowe kryte juniorów: AZS. (ster. Ferens J.; Banda, Reim, Zoll, Rolle) czas 3 min. 19.8 sek. OWSK. czas 3 min. 20 sek.

II. Jedyńki wyścigowe kryte seniorów: 1) Buiwid (AZS.) 2) Rajtar OWSK. 7 sekund w tyle.

III. Kajaki kryte: Startują tylko wioślarze O. W. S. K. 1) Pendrys 5 min. 12.2 sek. 2) Miliński 5 min. 15 4 sek.

IV. Dwójki kłepkowe odkryte nowicjuszków: 1) AZS. (Sobolewska ster., Paraskowicz, Pochwałski) 4 min. 11 sek. 2) OWSK. (Winkler ster., Popiel G., Borzecki) 4 min. 20 sek.

V. Jedyńki wyścigowe kryte juniorów: 1) Szczeppek OWSK. 3 min. 45.2 sek.

VII. Sześciowiosłówki kłepkowe juniorów: 1) OWSK. (Kuternoga ster., Długoszewski, Litwin, Knia ginin, Węglarski, Ładziński, Trzeciński) 3 min. 22 sek. 2) AZS. 3 min. 37 sek.

VII. Dwójki wyścigowe kryte: OWSK. (Kałamacki ster., Rajtar, Szczeppek) 3 min. 55 sek. 2) AZS. 3 min. 58.8 sek.

VIII. Czwórki fornirowe seniorów: 1) AZS. (Popielówna ster., Leszko, Dutkiewicz, Buiwid, Adamek) 3 min. 22.2 sek. 2) OWSK. 3 min. 37.2 sek.

IX. Sześciowiosłówki kłepkowe bez ograniczeń: 1) OWSK. (Kuternoga St. ster., Długoszewski, Grabowski, Pękalski, Kuternoga J., Ładziński, Trzeciński) 3 min. 10 sek. 2) AZS. 3 min. 11 sek. Zacięta walka, OWSK. zwyciężył pięknym finiszem.

Jugosławia—Polska. Zawody próbne dwóch zespołów, z których zostanie wybrana reprezentacja, odbędą się 20 bm. w Krakowie. P. Z. P. N. ustanowił następujące zespoły: Zespół A.: Loth II. (Polonia)—Gintel, Fryc—Styczeń, Cikowski, Synowiec (Cracovia)—Danz, Reyman (Wisła), Kuchar W., Garbień (Pogoń), Szperling (Cracovia). Zespół B.: Wiśniewski—Kaczor (Wisła), Schneider II. (Makkabi)—Loth I (Polonia), Konoki, Spojda (Warta)—Mielech (Cracovia), Grabowski (Polonia), Kubik I. (L. K. S.), Kowalski (Wisła), Sledz (L. K. S.).

Międzynarodowe zawody lotnicze odbyły się w Szwajcarii. Wedle punktów 1. Ackermanu (Szwajcaria) 135 punktów, 2. Burckhardt (Szwajcaria) 162,8 punktów, 3. Dauchy (Francja) 187,2 punktów, 4. Jeżek (Czechy) 234,6 punktów.

Na II. Targi Wschodnie
zaopatrzyliśmy nasz Fabryczny Skład Sukna

Ralski & Grocholski

we Lwowie, Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry)

we wielkim wyborze i wszelkich rodzajach materiały na
ubrania męskie, na zarzutki, raglany, kurtki, calta i swit-
ki, oraz na płaszcze i kostjomy damskie. Koco na łódka i konie.
Towary doborowe. Ceny fabryczne.

K i n o N o w o ś c i

ul. Legionów 5.

„Tygrysyca”.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kapelusze filcowe, aksamiłne, przeróbki polecą mega-
zyn Eugenij Drojowskiej Halicka 20 I. p. 1791

Kapelusze filcowe, aksamiłne przerabia modnie tanio,
Topalnicka Kopernika 1. 3861

Kapelusze modela w ogromnym wyborze polecą Topo-
nicka Kopernika 1. 3860

Kon angielskiej i sy po „Y&B” oraz siodła do
sprzedania za 100 tysięcy Mkp. Handlarze wyklucze-
ni. Wiadomość Zarządcy „Słowa” 43, Józef. 4208

Do sprzedania garnitur młocarniany Clay o. Szul-
cowa wórnosemka. Zarząd dóbr lwowska
ad Trembowla. 4228

Szczenięta Dobermany rasowe do nabycia ul. Dworki-
ckiego 48 3-cie p. między 4-5 południu.

Komplet Kurjera Lwowskiego od czerwca 1914 do
dzis sprzedany — wiadomość od godziny 16 do
17 Listopada 35 parter prawo. 4232

Okazja lekka kapiła jedna trzecia kamienicy. Dom
wawieck. morga ogrodu 5,000.0 O. Agencja Lwów
Chorażczyzna 27. 4250

Do sprzedania kasa Narodni kontrolna. Agencja Lwów
Chorażczyzna 27. 4248

Bielizna męską damską posielową wykonuje rychło
starannie ta i Szwalnia Teatryńska 1 A. 4063

Sypialnie jadalnie wiedeńskie urządzenia biurowe
łowe, otomany stoły, fotele oraz
mahoniowe, kasy Nr. 2-3 Kowaraja 5, stolarnia w
czu. 41

Samochody Wofla 150 HP. Lanza 30 HP. okazynie
sprzedania „Pilot”, Lwów, Batorego 4 4 11

Na dostawę (nabiału (mleka, masła, jaj) oraz tu-
szczów (sloniny, smalcu) zawrze umowy
najchętniej z P. T. Producentami: Miejski Zakład apro-
zacji w Lwowie ul. Bema L. 21 (telefon Nr. 212). 4171

WOLNE POSADY.

z BUFLIOWCÓW, kucharki restauracyjne, kawiarki,
kasjerki, kelnerki, bufetowe, panny do sprzedaży ciast,
czekoladki, kawiarzy, blokerki, pokojowe, służące, bony
memki. poszukuje Galicyjskie Biuro Pracy, Kopernika 22,
telefon 446. 4185

Notariusz Jan Wolnik w Brodach przyjmie od 1 pa-
ździernika nr. 1) kandydata notarialnego bie-
głego w sprawach spadkowych oraz 2) maszynistkę ruty-
nowaną 4201

Poszukuję nauczycielki z do rano domu z muzyką i
instrum. na wieś do 2-ch dziewczynek.
Tomaszewska Polanica p. Bołchow. 4238

POSADY POSZUKIWANE.

Geomorf autorzyowany Szczepański powrócił — przy-
jmuje wszelkie roboty pomiarowe. Plac Ma-
riacki 5 4147

INZYNIER POLAK, zdolny administrator, zajmujący
kierownicze stanowisko rządowe, znający się na gospodar-
stwie rolnym, obecnie zarząd większym majątkiem
rolnym, przyzecznie podjął się odbudowy w razie znisz-
czenia, parcelacji, oraz stworzeniem i uruchomieniem
zakładów przemysłowych Tylko poważne zgłoszenia do
Biura dzienników Brucka, Kościuszki 2, pod „Inżynier-
administrator”. 4161

STUDENTKA FIZJOLOGII poszukuje pokoju z uży-
waniem fortepianu, za lekcje z gimnazjum klasycznego lub
gry na fortepianie. — Zgłoszenia pod „Fortepian” w Admi-
nistracji. 4162

NAUKA I WYCHOWANIE.

Kurs maturalny seminarjalnej, szkoła powszechna, szkółka.
Zakład d'Enaet pl. Bernardyński 12 A 4231

Angielskiego i francuskiego lekcje za pokój w śród-
miesciu. Zgłoszenia ul. Domsa 17 parter
Biuro pracy od 4-6 godz. lub pocztą. 4219

Wieczorne kursa handlowe dla osób dorosłych (pań i
panów) pod kierunkiem Dra Petyńskiego-Sa-
neckiego prof. Akademii handl. Nowy kurs 1 października
Wpisy, informacje od 5-7 Franciszkańska 9. 4231

MIESZKANIA.

ZAMIENIE MIESZKANIE, Grunwaldzka, pokoi cztery,
kuchnia, komfort, na także wewnątrz miasta, porządek
koszta i dopłatę. — Wiadomość pod „Adwokat” do Admi-
nistracji. 4160

Zamieni 6 pokoi komfort w śródmięciu za 9 pokoi
przed rogatkami Agencja, Chorażczyzna 27.
4249

RÓŻNE DONIESIENIA.

Zgubiłem portfel z pieniędzmi i dokumentami. Odna-
lazcy sucie wynagrodzenie adres Brajerowska
L. 16. Kuźnierz Jarosław urzędnik. 4233

Ona 19 września zapomniałam w tramwaju „UL” skórki
Opussum. Uczcwego znalazcę upraszam o oddanie
za wynagro. zieniem sowitem w kancelarii adw. Frieda,
Słowackie to 3. 4233

Piece szamotowe i kuchnie an-
gielskie restauracyjne, wagi
dziesiętne i balansowe, naczynia
mleczarskie, latarnie sta-
jenne „Kamot” oraz wszelkie
towary żelazne 4148

poleca

M. KIERSKI

Lwów, Pasaż Mikołascha

Filja Tarnopol hotel Puntscherta.

Młyńskie kamienie,

najlepszy fabrykat czeski (Trapo, Pilzno) Aspiratory,
Trygery, kuszaczarki, Cyndry, o a wszelkie
Maszyny młyńskie pierwszorządnej jakości poleca
natychmiast ze składów 3852

Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego
- „Bolindustria” S. A. -
Lwów, Fredry 9. Tel. 653. Ządać ofert.



Nakrycie stołowe
z prawdziwej ALPAKI
poleca 4243
Stan. Wierzbicki
Magazyn porcelany i szkła,
skład srebra chińskiego
i wyrobów kuchennych.
We Lwowie, ulica Halicka 4.

Władysław SOLIK, kuźnierz,
Lwów, ul. Chorażczyzna 5 II. p. (róg Akademickiej)

Putra używane kupuje, przyjmuje w komis-
tarbuje chemicznie, przerabia
na modne fasony 3585

Fabryka konserw i czekolady
Rucker i Höflinger

Spka akc. we Lwowie
zwraca uwagę swych Szan. Odbiorców, że jeśli re-
flekują jak co roku na 4199

świeże jarzyny zimowe

to zechcą zgłoszenia przestać do biura firmy
(ul. Rutowskiego 8) najdalej do 30 września br.

Podpisany Zarząd organizacyjny
Tow. Tech. Gorzelniczych Polskich
z Małopolski zaprasza na Zjazd
jak najliczniejszy Techników Gorzelniczych
dla ponownego założenia Towarzystwa na
dzień 24 bm. o godzinie 9 rano nabożeństwo
w kościele Marii Magdalennej, zebranie o
godzinie 10 rano na Politechnice. 4227
Fr. Łatawiec
M. Szulc. Krzyżanowski

Węgiel Górnoszląski

najlepszych marek z krót-
kim terminem dostawy
sprzedaje 4235
Syndykat Rolniczy
Lwów, Plac Marjański 10.

JOZEFA KŁOPOCKA

Bydgoszcz, Gdańska 41 II. p. Filja Górny
Śląsk — Katowice — Neisterstr. 7. parter.
poleca się Szan. Obywatelstwu, do
Kojarzenia małżeństw.

10-letnia praktyka.
Ścisła dyskrecja. Honorowe załatwienie. Godzinn przyjęć
od 10 do 6 w niedzielę o 1) do 4. 3412

Kierownictwo

Warsztatów Amunicyjna. w Toruniu

potrzebuje do natychmiastowej możliwie dostawy
następujących desek sosnowych I. klasy jakości-
owych odstających (su. hych) w stanie obrzynanym,
bądź nie obrzynanym, ściśle w wymiarach podanych:

240 m ³ desek sosnowych 16 m/m grubości	
450 " " " " 25 " " "	
63 " " " " 40 " " "	
18 " " " " 15 " " "	

Wszystkie wymienione materiały mają być dłu-
gosci od 3 m. w górę. Częściowa dostawa będzie
również uwzględniona. 4212

Kierownik warszt. amunicyjnych.

Kandydata notarialnego niel. dziego, rutynowanego
w dziale spadkowym, oraz
rutynowanego mundanta lub mundantkę, piszących biegle
na maszynie systemu Adler lub Underwood, przyjęcie nat-
ychmiast ka. ocaja notarialna w Buisztynie. 4174

Zgłoszenia z podaniem
wymogów i odpisami
świadcstw pod Notar-
jat w Buisztynie.

Tomasyne Górnoszląska

Siarczan Amonu

dostarcza zaraz oraz przyjmujemy oświetlenia na
Superfosfat mineralny i kostny
Syndykat Rolniczy S. A.
Lwów, plac Marjański 10. 4236

Suchoty raz wszelkie
chocemy
PIERSIOWE
leczy oryginalny
: Balsam Throcalan Age
Zadać w aptekach i skła-
dach aptecznych.
Apteka A. Gaseckiego
w Warszawie.
Zastępstwo na Lwów:
Biuro Handl. Konisowe
Gustaw Śliwiński
Lwów, ul. Halicka 5.

Organy
5 rejestrowe nowe siarce-
wne do sa onu lub kapłcy na
sprzedaz. Oferty upr. się
pod: 12383 do „Par” Po-
nan, ul. Fr. Katakczaka 8.
Stanisław Grabski.
Naród a państwo.
Cena 200 Mp.

Podpułkownik Józef Sapotnicki

Kampanja polsko-ukraińska

Doświadczenia bojowe i operacyjne.

Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego”
po cenie 520 Mk

Zamówienia na powyższe dzieło przysyłać należy do spo-
tki Nakładowej „Odrodzenie” Lwów, Zimorowicza 11-15
które udziela 25 proc. rabatu i wysyłać bezpie w paczkach
pocztowych za zaliczkę

Nowości na sezon jesienny i zimowy

olbrzymi wybór **KAPELUSZY**, czapek, krawatów, szalek, skarpetek, pończoch, rękawiczek itp. poleca znana firma **KAZIMIERZ BIELCZYŃSKI** następcy **Krz. i St. SOCKI**, Halicka 15. **Lwów.**
Ceny niskie. — Towar pierwszej jakości. — Dla P. T. Członków „Rozwoju” znaczny rabat. 4232

Konkurs

na arendację

ziemniaków, kapusty, owsa, oraz na wypiek chleba

z mąki wojskowej, wzgl. arendacją chleba w czasie od 1 listopada 1922 do 30 września 1923 r. dla:

Garnizonu	artykuł spożywczy miesięcznie:					Uwaga	
	c h l e b		ziemniaki	kapusta	owies		
	wypiek około porcji a 700 gr.	arendacja					
Lwów	32000	—	222000	40000	—	zapotrzebowanie chleba, ziemni. owsa, wino być pokrywane dziennie, zaś kapusty tygodniowo	
Gródek Jag.	20000	—	12000	2000	—		
Kamionka Strum.	10000 x	—	6000	1000	—		
Rawa Ruska	10000 x	—	6000	1000	—		
Żółkiew	20000	—	15000	2500	54000		
Brzeżany	—	45000	31500	5500	7000		
Tarnopol	30000	—	21000	3500	61000		wypiek chleba od 1 stycznia 1923
Złoczów	—	—	40000	7000	—		
Czortków	—	10000	8000	1500	15000		
Trembowla	—	3500	2500	500	12000		
Brody	—	5000	3500	600	15000		
Zaleszczyki	—	17000	12500	2000	2000		
Borszczów	—	20000	14000	2500	2000		
Kopczyńce	—	18000	12000	2500	3000		
Kamionki	—	18000	13000	2000	2500		
Stanisławów	—	—	94000	16000	—		
Kołomyja	—	—	28000	5000	—		

Reflektanci na powyższe arendacyjne dostawy, winni wnieść oferty ostemplowane i opieczątowane w terminie do dnia 4 października b. r. do Okręgowej Komisji Zakupów przy OZG. VI, we Lwowie, ul. Janowska 5.

Do oferty dołączyć dowód złożonego wadium (w gotówce lub papierach wartościowych) w Koin. gosp. OZG. VI, w wysokości 2 proc. wartości towaru mającego być dostarczonego w danym garnizonie, za czas trwania arendacji, obliczone na podstawie ceny oferowanej. Oferenci z wyjątkiem przedsiębiorców znanych już Komisji Zakupów, jako solidnych i godnych zaufania dostawców, winni dołączyć do oferty świadectwo fachowego uznanienia i solidarności kupieckiej, gwarantującej jego możliwość i zdolność podjęcia się i uskutecznienia dostawy. Świadectwo powyższe winno być wystawione przez Izbę Handl.-Przem., lub władzę polityczną I-szej Instancji. Firmy sądowo rejestrowane, winny nadto przedłożyć wyciąg urzędowy rejestru firm, prowadzony przez właściwy Sąd, prowadzący rejestr. firm.

Producenci rolnicy (z wyjątkiem gmin i stowarzyszeń rolniczych) winni przedłożyć świadectwa produkcji wystawione przez odnośne stowarzyszenie rolnicze, wzgl. o ile nie są członkami stow. przez władzę polityczną I-szej Instancji.

Bliższych informacji co do warunków arendacyjnych udzielają: O. K. Z. we Lwowie, ul. Janowska 5 i Komisja Zakupów przy Rej. Zakł. Gosp. w Stanisławowie i Złoczowie, wzgl. Fil. ZG. w Kołomyjach.

Otwarcie ofert nastąpi 4. X. 1922 o godz. 10-ej. Wadium nieprzyjętych ofert zostanie zwrócone do dnia 15 października b. r. zaś wadium ofert przyjętych podwyższone jako kaucja do 5 proc. wpłacalne w terminie do 30 października b. r. 4234

Szefostwo Intendentury O. K. VI. Lwów.

L. 36759/z.

Stryj, 30 sierpnia 1922.

Ogłoszenie z wezwaniem Zawiadania się, iż na odbytem dnia 30 sierpnia 1922 w Stryju Walnem Zgromadzeniu Polskiej Kasy mieszczańskiej

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Stryju, uchwalono rozwiązać Stowarzyszenie a do przeprowadzenia likwidacji wybrano dotychczasowych dyrektorów p. Franciszka Patryna i Wilhelma Soję, oraz Franciszka Cyprysa profesora gimnazjalnego w Stryju.

Odtąd firmę podpisywać będą dwaj likwidatorowie pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą z dodatkiem „w likwidacji”.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli Polskiej Kasy mieszczańskiej Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Stryju, aby swoje pretensje do powyższego Stowarzyszenia zgłosili najdalej w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia.

Polska Kasa mieszczańska Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Stryju w likwidacji.
Patryn mp. Soja mp.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Fabiański

Dla kobiet wytwornych a praktycznych
niezbędne jest dobre pismo kobiece.

Miesięcznik

4048

„RECORD”

„Świat kobiecy”

jest najlepszym doradcą w sprawach mody, gospodarstwa domowego, zwyczajów towarzyskich, kosmetyki itd. Zawiera nowele i korespondencje z zagranicy; przynosi w każdym numerze 70 modeli sukien, płaszczy, bielizny itd. oraz wzory najróżnorodniejszych robót ręcznych. Kroje oraz wzory robót dostarcza się.

W lutym wielki konkurs robót kobiecych.



Najtrwalsze żarówki.
Najwyższa oszczędność prądu.
Sprzedaż wszędzie.
4137
Generalni przedstawiciele:
BRACIA BORKOWSCY
Warszawa, Jerozolimskie 6.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 14 września 1922 zostały ustanowione

4254

następujące ceny gazu:

- 1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 200 za 1 m³
 - 2) „ „ wyłącznie do motorów „ 190 za 1 m³
- Ze względu na zwiększone koszty utrzymania gazomierzy, najem został powiększony i będzie wynosić miesięcznie:
- | | | | |
|-----------------|------------|-------------|-----|
| Za gazomierz od | 3 płom. do | 5 płom. Mp. | 75 |
| „ „ | 10 „ „ | 20 „ „ | 150 |
| „ „ | 30 „ „ | 200 „ „ | 180 |

Należności z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc wrzesień 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w wrześniu 1922.

Dyrekcja zakładu gazowego miejskiego.

D O M Y

przy pierwszorzędnym ulicach i placach są na sprzedaż. Złożenia pod: „Domy Nr. 35,204” uprasza się do biura ogłoszeń „PAR”. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 4176

Ma na wesela, zabawy, wypożyczalnia odzieży Sojański, Podwale 1 Lwów. 3586

Ajencja Chorążczyzna 27, poszukuje dzierżawy mlecznej (pachciarni) wraz z mieszkaniem we dworze. 4127

Patrzebny nauczyciel dla chłopca II gimnazjum na wies, blisko Lwowa. Zgłoszenia Lwów Romanowicza 18 parter w soboty. 4031

Z drukarni „Słowa Polskiego” pod zarz. W. A. Skrzyczyńskiego.